Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 37 | Częstochowa, czwartek, 13 lutego 1947 roku | Rok III.

Kto będzie Wiceministrem Oświaty

WARSZAWA (AZ) — Jak się dowiadujemy, w kołach politycznych mówi się, że Wiceministrem Oświaty zostanie prof. dr Henryk Jabłoński, prorektor Akademii Nauk Politycznych, sekretarz CKW PPS. Wiceministrem przemysłu zostać ma poseł Adam Rapacki, dyrektor „Społem", członek CKW PPS.

—o—

Sytuacja polit. na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP)—Komisja polityczna węgierskiej partii drobnych posiadaczy zwróciła się z apelem do premiera Nagy, aby zainicjował rozmowy pomiędzy partią a blokiem partii demokratycznych.

Protest Bułgarii przeciwko traktatowi pokojowemu

LONDYN (PAP) — Do Londynu nadeszła nota bułgarska, jako pierwsza nota protestująca przeciw postanowieniom traktatów pokojowych podpisanych w poniedziałek w Paryżu. Bułgaria wysuwa sprawę dojścia do Morza Egejskiego oraz zagadnienie odszkodowań, które ma zapłacić Grecji. Rząd brytyjski zamierza rozpatrzyć wszystkie protesty, które wpłyną i o ile będzie uważać za wskazane przedstawi je konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych.

*

PARYŻ (PAP) — Ze względów technicznych traktaty pokojowe wejdą w życie w różnych okresach, zależnie od daty ich ratyfikacji. Zmiany terytorialne, które traktaty wprowadzają do map Europy, biorąc ogólnikowo, ograniczają się do ustąpienia przez Finlandię i Rumunię ziem granicznych Związkowi Radzieckiemu, przekreślenia zmian terytorialnych wprowadzonych podczas wojny z inicjatywy Niemiec i ustąpienia przez Włochy niewielkich obszarów Francji, dość znacznych terytoriów Jugosławii oraz utworzenia wolnego obszaru Triestu. Poza tym Włochy tracą wyspy Dodekanezu na rzecz Grecji, uznają niepodległość Albanii i zrzekają się swoich praw do swych dawnych kolonii w Afryce.

Ostatni etap przywrócenia pokoju w Europie za wyjątkiem Niemiec i Austrii nastąpi w 90 dni po ratyfikacji 5-ciu traktatów pokojowych przez ostatnie mocarstwo, wchodzące w skład Wielkiej Czwórki i złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych w sekretariacie Rady Ministrów Spr. Zagr. Rząd brytyjski złoży kopie traktatów w sekretariacie parlamentu. O ile nie zostaną zgłoszone ważne wnioski w Izbie Gmin i żaden z posłów nie zażąda przeprowadzenia dyskusji, będą one uważane automatycznie za ratyfikowane po upływie 20 dni. Ratyfikacja w Stanach Zjednoczonych wymaga przedstawienia traktatów pokojowych senatowi i stanowi, jak się wydaje, najdłuższą procedurę ze wszystkich stosowanych przez państwa sojusznicze.

Posiedzenie komisji ONZ w Atenach

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Aten, iż w poniedziałek wieczór odbyło się tajne posiedzenie komisji ONZ, podczas którego odczytana została depesza sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie z decyzją Rady Bezpieczeństwa w sprawie interwencji komisji wobec rządu greckiego odnośnie wykonania wyroków na powstańcach greckich.

Mianowanie nowego ministra oświaty w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). — Na miejsce zmarłej kilka dni temu pani Ellen Wilkinson dotychczasowy minister pracy Tomlison został mianowany ministrem oświaty. Tekę ministra pracy objął dotychczasowy sekretarz parlamentarny ministerstwa zdrowia Key.

Strajk w redakcjach paryskich

PARYŻ (PAP) — We wtorek rano wybuchł strajk pracowników w redakcjach i wydawnictwach prasy paryskiej za wyjątkiem drukarzy i dziennikarzy. Do strajku przyłączyli się pracownicy redakcyjni i administracyjni oraz personel ekspedycji.

Brytyjskie ministerstwo wojny odpowiada za zwłokę w repatriacji Polaków

LONDYN (PAP). — Grupa żołnierzy polskich, która od 5 dni odmawiała przyjęcia jakiegokolwiek pokarmu, jako protest przeciwko odwlekaniu repatriacji, przerwała strajk głodowy, gdyż komendant obozu przyrzekł, iż w ciągu 36 godzin ustali datę ich wyjazdu do Polski.

Strajk głodowy 380 żołnierzy polskich i ich rodzin w obozie repatriacyjnym nr 9 w Fairfield pod Glasgow nie jest odosobniony, jest to 3-ci strajk głodowy żołnierzy polskich, wywołany wielokrotnym odraczaniem terminu powrotu do kraju. Z tych samych powodów strajkowali również żołnierze polscy w obozie repatriacyjnym w Witty Bush w południowej Walii.

Redakcja Tygodnika Polskiego w Londynie otrzymała od głodujących żołnierzy w Fairfield depeszę, w której opisują oni warunki panujące w obozie i okoliczności w jakich władze brytyjskie w przeciągu ostatnich 4 miesięcy 6-krotnie odraczały termin wyjazdu transportu. Obóz w Fairfield nie jest przystosowany do pomieszczenia kobiet i dzieci. Zaznaczyć należy, że przebywa w nim m. in. 196 kobiet, w tym 50 w odmiennym stanie i 44 dzieci niemowląt. Repatrianci mieszkają w barakach blaszanych o betonowej podłodze. Urządzenia sanitarne niedostateczne. Przebywający w obozie skarżą się na zachowanie kilku oficerów i żołnierzy brytyjskich, które jest więcej niż nieżyczliwe, a stosunek jeńców niemieckich pracujących w kuchni wręcz wyzywający. W obozie brak gorącej wody, aby umyć się, należy przejść z baraku do zmywalni 100 m. W barakach jest stale zimno, matki nie mają możności wykąpać dzieci, ani uprać bielizny.

Zapytany w sprawie strajku głodowego żołnierzy polskich w Fairfield rzecznik Foreign Office oświadczył we wtorek dnia 11 bm. że odpowiedzialność za wytworzoną sytuację ponoszą ministerstwa wojny i transportu.

USA importują uczonych niemieckich

NOWY JORK (AZ) — „New York Herald Tribune" donosi, że amerykański departament wojny zakazał zaangażowania do pracy w dziedzinie badań energii atomowej 10-ciu czołowych fizyków niemieckich, z laureatami Nobla Heisenbergiem i Hahnem na czele. Obaj uczeni niemieccy wykładają obecnie na uniwersytecie w Göttingen, w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Złożyli oni podania o wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Krok departamentu wojny podyktowany jest względami bezpieczeństwa i tajemnicą wojskową. W tej samej wiadomości podano, że zamierza się sprowadzić do Ameryki 1.000 uczonych niemieckich i austriackich dla prowadzenia badań naukowych w zakresie fizyki, ale żaden z tych uczonych nie będzie dopuszczony do badań nad energią atomową. Z innych oficjalnych wiadomości departamentu wojny wiadomo, że grupa uczonych niemieckich pracuje w New Mexico nad udoskonaleniem broni rakietowej.

Z konferencji zastępców

LONDYN (PAP) — We wtorek przed południem zastępcy ministrów spraw zagranicznych do spraw austriackich rozpatrywali sprawozdania komisji politycznej. Popołudniowe posiedzenie poświęcone było zagadnieniom niemieckim i omawiane były sprawy proceduralne w związku z poszczególnymi projektami przedstawionymi konferencji przez Francję, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. — Wobec ostrych restrykcji w użytkowaniu prądu elektrycznego przedpołudniowe posiedzenia będą odbywały się przy świetle dziennym, na popołudniowych zaś oświetlenie będzie zmniejszone.

Urzędnik obcego poselstwa usiłował wywieźć skarby sztuki polskiej

WARSZAWA (PAP). — Jeden z niższych funkcjonariuszy obcego przedstawicielstwa dyplomatycznego, wyjeżdżając do swego kraju usiłował wywieźć zagranicę 30 skrzyń zbiorów kulturalnych i artystycznych pochodzących z terenów polskich. Władze Bezpieczeństwa udaremniły próbę tego nielegalnego wywozu, zatrzymując w Gdyni na komorze celnej cały zakwestionowany bagaż. Wszystkie dzieła sztuki i przedmioty o charakterze artystycznym i historycznym przekazane zostały w depozyt konserwatorowi wojewódzkiemu w Gdańsku.

Wśród zabezpieczonych przedmiotów znajdują się m. in. obrazy szkoły niderlandzkiej z wieku XVI, XVII, XVIII, obraz szkoły włoskiej z w. XVI, oraz szereg obrazów malarstwa polskiego. Wśród tych ostatnich wymienić należy jeden obraz olejny i 4 szkice rysunkowe i akwarelowe Piotra Michałowskiego, akwarelę przedstawiającą Łazienki Królewskie w Warszawie z r. 1791 Zygmunta Obla, 2 akwarele batalistyczne Juliusza Kossaka, rysunek Franciszka Kostrzewskiego. W transporcie, który miał być wywieziony znajdował się również szereg rycin oraz wiele archiwaliów i druków, przeważnie polskich, dużej wartości i bardzo rzadkich. Wśród materiałów archiwalnych zwraca uwagę wolumen, zawierający 60 dokumentów królów polskich, zaopatrzonych pieczęciami koronnymi Rzeczypospolitej oraz podpisami królewskimi Zygmunta III, Władysława IV, Jana III, Augusta II, Stanisława Augusta oraz dokumenty z podpisami papieża Inocentego XI. Wśród 17 druków w oryginalnych oprawach z wieku XVI, XVII znajdują się księgi zawierające zbiory praw i statutów oraz konstytucji polskich drukowane przeważnie w Krakowie oraz wydawnictwa o charakterze historycznym tyczące się Władysława IV, Jana III itp. Wyróżnia się Zielnik Szymona Syreniusza, pierwsze wielkie dzieło tego rodzaju, obejmujące opisanie roślin polskich, wydane w Krakowie w roku 1613. W transporcie znajdował się jeszcze szereg przedmiotów z zakresu sztuki zdobniczej, pośród których wymienić należy 11 dywanów strzyżonych wschodnich przeważnie perskich.

Niewątpliwie wszystko to zostanie przez właściwe władze skonfiskowane i przekazane Muzeum Narodowemu w Warszawie, które w czasie wojny zostało tak starannie ograbione ze swych zbiorów.

Czasopisma londyńskie przestają wychodzić ze względów oszczędnościowych

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — W poniedziałek Izba Gmin była widownią ataku opozycji na rząd Labour Party. Powodem ostrej krytyki rządu przez deputowanych konserwatystów Churchilla i Edena była nieprzemyślana, ich zdaniem polityka węglowa, która obecnie postawiła kraj w krytycznej sytuacji pod względem opału, oświetlenia, paliwa dla zakładów i przedsiębiorstw itd. Premier Attlee w swoim oświadczeniu wskazał na trudności okresu powojennego w życiu gospodarczym Wielkiej Brytanii, które były głównymi, niezależnymi od rządu przyczynami obecnego kryzysu węglowego. Minister paliwa oświadczył, że obecnie wprowadzone ograniczenia w zużyciu węgla i prądu elektrycznego wyprowadzą Wielką Brytanię z tego kryzysu. Churchill odpowiedział, że wolałby gdyby plan oszczędnościowy w zużyciu prądu elektrycznego został przez rząd opracowany kilka miesięcy przedtem. „Rząd — powiedział z przekąsem leader opozycji — tracił czas na doktrynerskie upaństwawianie a nie miał go na wydanie zwykłych zarządzeń administracyjnych". W odpowiedzi minister skarbu Dawton oświadczył, że Wielka Brytania nie miała i jeszcze nie ma pełnego zatrudnienia w kopalniach węgla. Sytuacja ta obecnie poprawiła się nieco i wskutek tego oraz dzięki wysiłkowi górników w ubiegłym tygodniu mimo śnieżyc wydobyto 3 i pół miliona ton węgla. Minister paliwa wyjaśnił, że już w pierwszym dniu zastosowania ograniczeń w dopływie prądu zaoszczędzono wielkie ilości węgla. W poniedziałek 1/3 przemysłu brytyjskiego nie pracowała. Conajmniej 2 miliony robotników pozostało w domu. W Londynie zatrzymane zostaną niektóre tramwaje i trolleybusy. Londyńskie wydawnictwa periodyczne nie będą się ukazywać przez dwa okresy wydawnicze. Zarząd kolei południowej wstrzymał 60 pociągów elektrycznych, kursujących na liniach podmiejskich.

Przewodniczący narodowego związku górników oświadczył, że wydobycie węgla przekroczyło możliwości dostarczenia go i to właśnie jest jedną z przyczyn kryzysu.

W poniedziałek cała północno-wschodnia Szkocja była na skutek śnieżycy odcięta od pozostałego obszaru wyspy brytyjskiej. W środkowej i południowej Anglii mgła uniemożliwiała wszelki ruch.

Żydzi i Arabowie odrzucili propozycje brytyjskie

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Delegacja Arabów palestyńskich odrzuciła w poniedziałek wieczorem propozycje brytyjskie dotyczące najbliższej przyszłości Palestyny. W dniu wczorajszym odrzucili je również przedstawiciele Agencji Żydowskiej, którzy cały poniedziałek spędzili na dyskusjach z ministrem Bevinem i ministrem kolonii.

W Jerozolimie skazani zostali na karę śmierci trzej członkowie żydowskich organizacyj podziemnych, przy których w chwili aresztowania znaleziono broń i bicze. Czwarty z zatrzymanych skazany został na dożywotnie więzienie. Aresztowani oni zostali tej samej nocy, podczas której zamaskowani sprawcy porwali i wychłostali czterech żołnierzy brytyjskich.

Apel republikańskiego rządu hiszpańskiego

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Nowy emigracyjny republikański rząd hiszpański zwrócił się do Hiszpanów wszystkich odcieni politycznych z apelem o współdziałanie we wprowadzeniu w życie rezolucji, powziętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w Nowym Jorku, które postanowiło, że o ile w Hiszpanii nie zostanie wybrany rząd reprezentatywny, to Rada Bezpieczeństwa będzie zmuszona rozważyć inne środki zaradcze, celem likwidacji obecnego reżimu gen. Franco.

Wybuch Etny

RZYM (PAP) — Z krateru wulkanu Etny na Sycylii wydobywa się olbrzymi słup lawy, podobny do fontanny, o wysokości około 1.600 stóp. Wybuch wulkanu widoczny był w odległości 40 km. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Podpisanie traktatów pokojowych w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Przed godz. 11 w poniedziałek dnia 10 b. m. przed przybyciem przedstawicieli państw podpisujących traktaty Sala Zegarowa Quai d'Orsay była zapełniona już dziennikarzami. Na długim stole pokrytym zielonym suknem widnieją kartki z nazwiskami poszczególnych delegacji. Naprzeciwko fotelu ministra spraw zagranicznych Bidault, który przewodniczy uroczystości podpisania traktatów, znajduje się miejsce przedstawiciela Włoch. Na prawo od ministra Bidault znajdują się miejsca przedstawicieli Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, na lewo Wielkiej Brytanii. W sąsiedniej sali znajduje się stół, na którym podpisane będą traktaty pokojowe. Natychmiast po tym minister Bidault dokonał otwarcia ceremonii, wygłaszając krótkie przemówienie.

Przemówienie Bidault: — Panowie! W imieniu narodu francuskiego i rządu republiki witam delegacje Narodów Zjednoczonych przybyłe do Paryża w celu podpisania traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią. Po raz drugi w ciągu niespełna 30 lat rząd francuski został powołany przez Aliantów, do dokonania aktu zakończenia okropnych wojen. Rząd francuski ocenia zaufanie i honor który mu w ten sposób wyświadcza się. Począwszy od 10 lutego 1947 r. ciężkie cierpienia 6 lat bezlitosnych walk, trudności i niepokoju usuwają się w cień przed nadziejami na przyszłość. Niech mi wolno będzie wyrazić życzenie, aby narody których przedstawiciele przybyli, aby położyć swe podpisy pod traktatami, mogły się zwrócić w kierunku lepszej przyszłości i wnieść swój udział w wspólny wysiłek: Długie cierpienia świata i bolesna cierpliwość narodów, nałożyły na nas obowiązek opracowania tych traktatów dla wspólnego dobra. Do rządów państw sygnatariuszy należy, aby wspólnym wysiłkiem utrwalić przyjaźń słuszną sprawiedliwości i wolności, stworzyć świat wolny od wojen, świat, z którego wygnany będzie strach. W Waszym imieniu Panowie, proszę przedstawiciela Włoch o podpisanie z nami traktatu pokojowego.

Podpisanie traktatu. — Członkowie protokółu dyplomatycznego wprowadzają przedstawiciela Włoch Lupi di Soragna kłania się i zajmuje miejsce naprzeciw ministra Bidault który wygłasza drugie przemówienie. — „Jako przewodniczący witam delegację Włoch w imieniu przedstawicieli narodów zebranych tu z tej pamiętnej okazji. Stwierdzam, że traktat, który będzie podpisany jest zgodny z egzemplarzami wręczonymi 17 stycznia b. r. w Waszyngtonie przedstawicielom państw sygnatariuszy. Podpisy, które będą położone stanowią zobowiązanie lojalnego i wiernego wykonania wszystkich warunków, które były ujęte w tekście traktatu. — Akta, które są przed nami kładą koniec najtrudniejszej i najokropniejszej z wojen. Wierzę, że otwiera ją one nowy okres, który doprowadzi do przyjaźni i zrozumienia wzajemnego narodów i skieruje ich wysiłki dla dobra świata. Mam zaszczyt prosić Panów przedstawicieli, by chcieli położyć swe podpisy pod traktatem pokojowym w porządku w jakim zostaną wywołani". Pierwszy podpisuje traktat ambasador Związku Radzieckiego Bogomołow, który w tym celu przechodzi do drugiej sali, a z nim ambasador Stanów Zjednoczonych Jeffersen Gafferi i Wielkiej Brytanii Duff Cooper, Chin — Ts'en Tai oraz przedstawiciele innych państw.

Komisja śledcza w Atenach

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Aten, że na porannym piątkowym posiedzeniu komisji śledczej Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Australii Hood przekazał przewodnictwo na najbliższe 7 dni przedstawicielowi Belgii — gen. Delvoie. Następnie delegat albański Kerendżi przedstawił komisji pogląd swego rządu „Oskarżamy rząd grecki — powiedział delegat albański — o prowadzenie polityki zagranicznej agresywnej w stosunku do Albanii. Polityka ta jest sprzeczna z Kartą Narodów Zjednoczonych". Następnie Kerendżi przedstawił wewnętrzną politykę rządu greckiego, który jedynie jest odpowiedzialny za obecną sytuację. Delegat albański podkreślił że nie chce mieszać się do spraw wewnętrznych Grecji, ale porusza tę sprawę jedynie, aby scharakteryzować prawdziwe przyczyny konfliktu.

W latach 1944—45 zabito 2,877 osób i spalono 68 wiosek albańskich. Następnie delegat albański przedstawił rozwój wypadków w Grecji od grudnia 1944 r. Oskarżył on reakcję, wspieraną przez wojska brytyjskie o mordowanie partyzantów grupy Elas. Wykazuje również dokumentami, że demokraci byli prześladowani, więzieni, deportowani, a nawet mordowani przez władze greckie co — zdaniem Kerendżi — dostatecznie uzasadnia wojnę domową. Następnie, opierając się na raporcie gen. Spirytopulosa, skierowanym do ministra wojny, powiedział, że rząd grecki uważa iż ci, którzy odmawiają walczenia przeciwko Słowianom, stanowią niebezpieczeństwo dla Grecji. Zdaniem Kerendżi, pragnienie zajęcia pewnych terenów albańskich jest przyczyną prowokacji greckiej na granicy Kerendżi składa wniosek aby wysłuchać przedstawicieli EAM-u i przedstawicieli związków zawodowych, przestudiować prasę zawieszoną przez rząd, przesłuchać przedstawicieli partii socjalistycznej, zwrócić się o informacje do Sofianopulosa i Sofulisa, zwiedzić obozy koncentracyjne wezwać kierowników greckiego ruchu oporu.

Kerendżi oświadcza, że reakcyjny rząd grecki ma jedyny cel od zakończenia wojny — zmazać z karty świata Albanię. Dla uzasadnienia tej tezy Kerendżi przedstawia dokumenty, dotyczące szpiegostwa greckiego w Albanii, intensywnej propagandy antyalbańskiej dawania schronienia przestępcom wojennym.

Rząd grecki pragnie wywołać zamieszki w Albanii, które pozwolą mu wreszcie zawładnąć Albanią.

PARYŻ (PAP). — Donoszą z Aten, że na wieść o spontanicznych manifestacjach tłumów, zwolenników EAM u — organizacje prawicowe usiłowały zorganizować kontrdemonstracje. Na głównych ulicach miasta zebrały się grupy studentów, które śpiewały hymn monarchistów i wznosiły okrzyki z żądaniami utworzenia „Wielkiej Grecji".

Sensacyjny plan rozbioru Niemiec

LONDYN. (SAP) — Specjalny korespondent „Daily Express" i „Daily Chronicle" z Berlina sygnalizuje, że plan utworzenia zachodniego państwa niemieckiego, składającego się ze stref okupacji amerykańskiej i angielskiej, został dokładnie opracowany przez władze obu tych stref.

Projekt ten byłby wprowadzony w czyn, tylko w tym wypadku, gdyby członkowie konferencji moskiewskiej nie doszli do porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Niemcy byłyby wtedy podzielone na dwa państwa: jedno znajdowałoby się pod kontrolą anglo-amerykańską, ze stolicą w Frankfurcie, drugie pod kontrolą Związku Radzieckiego.

Stosunki gospodarcze między obu państwami byłyby jak najnormalniejsze.

Jednak mimo tych projektów, Anglo-Amerykanie podobno będą się starali o utworzenie w szybkim czasie centralnego, demokratycznego rządu niemieckie go, z konstytucją dawnej republiki Wejmarskiej.

Brytyjczycy stosują gazy łzawiące

przeciwko imigrantom żydowskim

Statek wiozący 600 imigrantów żydowskich został zatrzymany u brzegów Palestyny i wprowadzony do portu w Haifie przez okręty wojenne brytyjskie. Był to pierwszy w tym roku statek z imigrantami, usiłujący przybić do brzegów Palestyny. Przybył on z Francji pod flagą kubańską. W wyniku utarczki z marynarzami brytyjskimi 3 imigrantów zostało rannych. Brytyjczycy użyli w starciu gazów łzawiących.

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Wysoki komisarz Palestyny Cunningham oświadczył Agencji Żydowskiej że nie wydane zostało jeszcze rozporządzenie o powołaniu ciała zastępczego dla administrowania Palestyną, ale wobec sytuacji, jaka wytworzyła się na skutek aktów terroru, stosowanych przez żydowskie organizacje podziemne, należy być przygotowanym na wszelkie ewentualności, jak np. zastosowana już rekwizycja mieszkań. Cunningham oświadczył, że społeczeństwo żydowskie powinno zachować spokój w chwili, gdy czynione są wysiłki w kierunku rozwiązania problemu Palestyny. W Londynie nowe propozycje rządu brytyjskiego w odniesieniu do Palestyny są rozpatrywane obecnie przez przedstawicieli Żydów

Denazyfikacja pozorna — „Persilscheine"

BERLIN. (ZAP) — Akcja odhitleryzowania Niemiec w strefach zachodnich, budząca już od dłuższego czasu protesty prasy zagranicznej, a nawet interwencje rządów państw europejskich, stała się również przedmiotem krytyki gazet niemieckich. Polityce niemieccy wysuwają jednak zastrzeżenia nie tyle co do polityki denazyfikacyjnej Anglosasów, ile do nastawienia samego społeczeństwa, które wykazuje całkowitą indolencję w tych sprawach zamiast dopomóc w wyeliminowaniu narodowych socjalistów z życia politycznego i z kierowniczych stanowisk administracji gospodarczej.

„Saechsische Zeitung" podaje sposoby jakimi posługują się hitlerowcy dla jak najwcześniejszego uzyskania rehabilitacji.

Mianowicie Niemcy, na których ciąży odpowiedzialność za przynależność do partii hitlerowskiej każdej niedzieli i w dniach wolnych od pracy zbierają wśród bliższych znajomych podpisy, które stwierdzają „ich lojalne zachowanie się za czasów Hitlera, ich wręcz wrogi stosunek do reżimu hitlerowskiego i wreszcie, że udzielali pomocy politycznie prześladowanym". Podpisy te przedstawione kompetentnym władzom mają ich wybielić na czysto i stąd nazwano je popularnie „Persilscheine". O tym, że takiej taktyki czepiają się hitlerowcy w całych Niemczech najlepiej świadczy fakt, że określenie „Persilscheine" przyjęło się w całym kraju. „Saechsische Zeitung" zarzucając społeczeństwu brak współpracy w demokratyzacji kraju przytacza przykłady, potwierdzające zarzut. Dający podpis na „Persilschein'e", zapytany o przyczyny i uzasadnienie podpisu odpowiedział, że wyświadcza tylko osobistą grzeczność. W dalszych wywodach gazeta wychodząca w sowieckiej strefie nawołuje do zarzucenia „polityki wybielenia", do zdyskredytowania i zdemaskowania wszelkiej akcji umożliwiającej hitlerowcom uniknięcie kary i kontynuowanie ich zbrodniczej działalności, która zagraża pokojowi świata.

REGENSBURG. (ZAP) Szczytem pobłażliwości Amerykanów dla byłych członków NSDAP jest zwalnianie z obozów wyższych funkcjonariuszy partyjnych nawet w randze „Ortsgruppenleitera" na niedzielne urlopy do stron rodzinnych. Ich ukazanie się w rejonie dawnych rządów — zdaniem prasy niemieckiej — nasuwa przykre wspomnienia z III Rzeszy, w której tryumfowała korupcja.

MOGUNCJA. (ZAP) — „Mein — Echo" przypomina, że ministr. spraw wewnętrznych w Wielkiej Hesji utrzymuje jeszcze w policji oficerów SS, a w Bawarii szereg kierowniczych stanowisk w administracji krajowej spoczywa nadal w ręku nazistów.

DREZNO. (ZAP) — „Dresdener Zeitung" omawiając politykę wobec t. zw. biernych członków partii hitlerowskiej podając ją do pozytywnej krytyce tłumacząc, że ich przynależność partyjna była tylko nominalna i wpływająca z egoizmu, a ich obecna współpraca w odbudowie okazuje się konieczności.

Jakie odszkodowania otrzymują Ameryka i Anglia w Niemczech

MOSKWA (PAP). — Czasopismo „Nowoje Wremia", omawiając sprawę odszkodowań niemieckich podkreśla, że uchwały konferencji poczdamskiej w sprawie odszkodowań nie są wykonywane na skutek polityki amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych.

Prasa angielska i amerykańska — pisze „Nowoje Wremia" puszcza pogłoskę, że pretensje niektórych państw są zbyt wielkie.

Tymczasem suma pretensji reparacyjnych Związku Radzieckie wynosi 10 miliardów dolarów, co stanowi mniej niż dziesiątą część rzeczywistych strat poniesionych wskutek najazdu niemieckiego Niemniej skromne są żądania Polski, Jugosławii i Czechosłowacji. Natomiast państwa anglosaskie otrzymały już od Niemiec majątek wartości znacznie wyższej, niż 10 miliardów dolarów. Władze angielskie i amerykańskie wszelkimi sposobami transport urządzeń fabrycznych do Związku Radzieckiego, ale równocześnie przyśpieszają tempo odsyłania urządzeń przemysłowych do Anglii i USA.

Wywozi się wszystkie zakłady produkujące nikiel, 90 proc. fabryk lotniczych, 70 proc. fabryk motocyklowych. Do Anglii wysyła się najbardziej nowoczesne maszyny niemieckie. Ostatnio cała produkcja niemieckich fabryk wiecznych piór została wysłana do Anglii. Ze strefy amerykańskiej wysłano ostatnio do Stanów Zjednoczonych 12.000 ton aluminium i całą niemal produkcję aparatów fotograficznych. Ogromnie korzystnym źródłem ukrytych reparacji jest eksport do Ameryki towarów niemieckich po cenach zniżonych, ustalonych przez władze okupacyjne. Ogromną też wartość posiadają niemieckie patenty i wynalazki, których około 200.000 przyswoiły sobie władze amerykańskie i angielskie. Za korzystanie z jednego tylko patentu niemieckiego pewien fabrykant amerykański zaoferował rządowi Stanów Zjednoczonych 20 milionów dolarów. Anglia i Stany Zjednoczone zagarnęły większą część floty niemieckiego i rozporządzają obecnie 200 tonami tego złota. Anglia, Francja i Stany Zjednoczone otrzymały niemiecką flotę handlową o tonażu 470.000 ton. Wartość niemieckich kapitałów zagranicznych, które mają być przekazane Anglii i Stanom Zjednoczonym przekracza 3 miliardy dolarów. Ogólna wartość niemieckiej marynarki handlowej, zapasów złota oraz patentów i wynalazków niemieckich wynosi 10 i pół miliarda dolarów, nie licząc wartości wysyłanej do Ameryki i Anglii niemieckiej produkcji bieżącej.

„Fakty te dowodzą — pisze „Nowoje Wremia" — że Anglia i Stany Zjednoczone bardzo intensywnie zaspakajają swe pretensje reparacyjne.

Suma odszkodowań otrzymana przez te państwa od Niemiec przewyższa już sumę ogólną żądaną przez Związek Radziecki, która wynosi 10 miliardów dolarów. Co więcej, staje się coraz bardziej oczywistym, że polityka reparacyjna mocarstw anglosaskich ma na celu zawładnięcie pozycjami kluczowymi w gospodarce Niemiec zachodnich i całkowite uzależnienie przemysłu niemieckiego od angielskiego i amerykańskiego monopolu.

Przegląd prasy

Jak to było z dymisją ministrów PSL-owskich

Redaktor polityczny API podaje:

„Gazeta Ludowa", organ PSL podał do wiadomości, że trzej ministrowie tego stronnictwa tj. Mikołajczyk, Wycech i Kiernik, zgodnie z uchwałą NKW PSL zgłosili dymisję. Pomijając już sam fakt, że ta demonstracja indywidualnych dymisji — wobec zwyczajowej dymisji całego gabinetu po wyborze Prezydenta — jest co najmniej śmieszna, należy stwierdzić, że wiadomości organu PSL mijają się częściowo z prawdą.

Prawdą jest, że w dniu 4 lutego 1947 r. zgłosił swoją dymisję były wicepremier Mikołajczyk. Były minister Wycech zgłosił dymisję dnia 5 lutego o godzinie 10.30 listem do premiera przez specjalnego kuriera. Może o tym, że ma złożyć dymisję — przeczytał w „Gazecie Ludowej". Natomiast sprawa złożenia dymisji przez byłego ministra Kiernika, jest dość osobliwa i tajemnicza. W każdym bądź razie trzej ministrowie tego samego stronnictwa o różnej porze i w odmienny sposób złożyli dymisję.

Niemniej rzeczą charakterystyczną jest, że podczas wyboru Prezydenta na 28 posłów PSL tylko 25 kartek było białych, co jest również dowodem ujawnionych różnic.

Zamordowanie arabskiego przywódcy

JEROZOLIMA. — Emir Mohammed el Zajnasi, przywódca beduińskiego plemienia Gazawih, znajdującego się w Beit-Szaan, został zamordowany w jasny dzień w centrum Haify. Wypadek zdarzył się 250 metrów od brytyjskiego posterunku policyjnego. W chwili, gdy Emir w towarzystwie świty wsiadł do taksówki, dwaj uzbrojeni osobnicy strzelili doń, raniąc go śmiertelnie. Morderstwo to jest czwartym wypadkiem zabójstwa wybitnego Araba w Palestynie. W ramach bojkotu żydowskiego nacjonaliści arabscy występują przeciwko osobistościom arabskim, zaprzyjaźnionym z Żydami. Emir Zajnasi znany był z pozytywnego ustosunkowania do Żydów i miał wielu przyjaciół, znanych przywódców żydowskich.

—o—

Porozumienie radziecko-rumuńskie w sprawie odroczenia wpłat reparacyjnych

MOSKWA (PAP). — W poniedziałek dnia 10 b. m. zostało podpisane porozumienie pomiędzy Związkiem Radzieckim i Rumunią dotyczące odroczenia wpłat reparacyjnych ze strony Rumunii na 8 lat.

Waszyngton — Amerykańskie ministerstwo handlu podało do wiadomości, iż zniesiono zakaz wywozu 50 artykułów, wśród których znajdują się: nawozy sztuczne, gumy, wyroby z drzewa i chemikalia.

Kronika krajowa

WARSZAWA (PAP). — Prezydent R. P. otrzymał depeszę gratulacyjną od dr Iwana Ribara, przewodniczącego prezydium Ludowej Skupczyny Jugosławii.

Prezydent R. P. skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci: Władysława Rybaka, sierżanta b. AK Cyryla Przedbora, kaprala b. AK, Stanisława Jura, kaprala b. AK. Wymienieni skazani zostali na karę śmierci za udział w nielegalnej organizacji pod nazwą „Konspiracyjne Wojsko Polskie", podporządkowanej WiNowi i dokonywującej na terenie powiatu piotrkowskiego i innych systematycznych napadów rabunkowych na spółdzielnie i mieszkańców.

Prezydent Bierut skorzystał z prawa łaski w stosunku do 6 skazanych (w tym Władysław Zancha był członkiem PSL), **którzy brali udział w bandzie dywersyjnej na terenie pow. tarnowskiego i dokonywali systematycznych napadów rabunkowych na mieszkańców okolicznych wsi.** Skazani dokonali również napadu na posterunek ORMO ochraniającej komisję wyborczą w Jodłówce, pow. Tarnów, w czasie którego zabili komendanta miejsc. ORMO i jednego z członków tej organizacji. W stosunku do skazanego w tej sprawie prezesa miejscowego koła PSL Jana Stacha Prezydent polecił ponowne rozpoznanie sprawy przez Najwyższy Sąd Wojskowy.

Prezydent skorzystał również z prawa łaski w stosunku do Tadeusza Talickiego, członka bandy Gołębia., która w pow. grajewskim i in. dokonywała napadów rabunkowych na mieszkańców okolicznych wsi

W powiatowym oddziale Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Opolu odbyła się uroczystość wydania tysiącznego orzeczenia przyznającego na własność repatriantowi rolnikowi nieruchomość poniemiecką. Po zakończeniu akcji nadawania praw własności rolnikom komisje miejskie przystąpią do nadawania własności miejskich repatriantom i osadnikom miejskim.

W szeregu gromad w pow. świeckim na Pomorzu odbyły się zebrania likwidacyjne PSL. Wszyscy dotychczasowi członkowie zwrócili swe PSL-owskie legitymacje i wyrazili chęć nawiązania współpracy z partiami Bloku Demokratycznego.

Rewelacje b. kanclerza Rzeszy dr-ra Brüninga

Chicago (ZAP). — Były kanclerz Rzeszy dr Bruening wygłosił na uniwersytecie w Chicago odczyt na temat dojścia do władzy Hitlera. Rewelacyjne szczegóły tego odczytu publikuje amerykańskie czasopismo: „People and Freedom".

„Gdy Hitler doszedł do władzy — mówił Bruening — było rzeczą możliwą prawie dokładnie wyliczyć, kiedy jego reżim z braku dewiz zagranicznych runie. Stało by się to, gdyby inne kraje nadal prowadziły swoją dotychczasową politykę finansową i gospodarczą. Nastąpiłoby to w lecie lub jesienią 1934 r. Nieprzewidziane fakty zmieniły jednak sytuację. Z pierwszych trudności wyciągnęły Hitlera Stany Zjednoczone. Trudności te powstały na wiosnę 1933 roku, a wynikły z tzw. małego programu dozbrojenia Rzeszy. Dzięki dewaloryzacji dolara ilość dewiz zagranicznych, potrzebna Niemcom do spłacenia odsetek swoich długów, poważnie się zmniejszyła. Ogromne długi niemieckich samorządów i przemysłu, szczególnie ciężkiego, wobec Ameryki, zostały obniżone o 40 proc.

Dewaloryzacja dolara oznaczała dla Niemiec złapanie oddechu. Potem nastąpiła umowa finansowa anglo niemiecka, która doszła do skutku po krwawej „czystce" w czerwcu 1934 r., kiedy to Hitler i Himmler wymordowali 10.000 swych przeciwników politycznych. Umowa anglo-niemiecka wzmocniła reżim hitlerowski do tego stopnia, że kilku urzędników niemieckich, wydelegowanych do Londynu, dla sfinalizowania umowy, z góry zapowiedziało Anglikom, iż Hitler dzięki niej ugruntuje swoją potęgę w Niemczech.

Bruening, który w tym czasie przebywał w Londynie twierdzi, że na potajemną prośbę członków delegacji niemieckiej, ostrzegał ówczesne czynniki, odpowiedzialne za brytyjską politykę zagraniczną przed skutkami tej umowy. Jednakże ze strony angielskiej odpowiedziano mu, że jest pod tym względem w całkowitym błędzie. Bruening powołuje się także na relacje pewnego pisma angielskiego, które w roku 1939 opublikowało artykuł Br. Bracken'a, późniejszego ministra informacji w gabinecie Churchill'a, stwierdzający, że anglo-niemiecka umowa finansowa była jednym z najpoważniejszych elementów przygotowań wojennych Niemiec i wzmocnienia potęgi militarnej reżimu hitlerowskiego.

—o—

Konferencje w New Delhi

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — W New Delhi odbywają się konferencje pomiędzy przedstawicielami hinduskiego zgromadzenia konstytucyjnego i hinduskich książąt udzielnych. Wydany został wspólny komunikat, podpisany przez wiceprezydenta tymczasowego rządu hinduskiego Pandith Nehru i maharadżę Nepalu. Komunikat ten wyraża pogląd, że wspólna płaszczyzna zostanie znaleziona. Na 266 mandatów poselskich do zgromadzania konstytucyjnego, przedstawicielom państw udzielnych mają być przyznane 93 mandaty.

Polskie zakupy demobilu
w okupacyjnej strefie niemieckiej

WARSZAWA. (PAP) — Przyznana w roku ub. Polsce pożyczka amerykańska w wysokości 50 milionów dolarów na zakup demobilu amerykańskiego została wykorzystana w kwocie 30 milionów dolarów.

Obecnie po wyczerpaniu zakupów przez polską misję w Paryżu na terenie Francji i Belgii, pozostała część pożyczki -przeznaczona została na zakup demobilu w strefie okupacyjnej w Niemczech. Towary przychodzące z demobilu można podzielić na 3 główne grupy. Pierwsza, największa grupa, to środki transportowe. Od początku dostaw do końca roku ub. otrzymaliśmy 112 lokomotyw, 814 samochodów, 8 dźwigów, poza tym barki, holowniki oraz tankowiec i warsztat pływający. Następną grupę stanowią środki do uruchomienia i usprawnienia przemysłu. Należą do niej: sprzęt inżynieryjny, dostawy wszelkich narzędzi, warsztaty, maszyny drogowe, mosty i inne. Trzecia grupa to sprzęt łączności, a mianowicie — sprzęt teletechniczny, radio wraz z zespołem narzędzi kable i tp.

Prezydent Benesz o Niemczech

PRAGA (PAP). — W przemówieniu wygłoszonym na Zamku Hradczańskim do delegacji Związku Kobiet Słowiańskich prezydent dr Benesz podkreślił rolę narodów słowiańskich w dziele budowy pokoju i nowego porządku światowego. Narody słowiańskie — powiedział prezydent Benesz — muszą sobie uświadomić swe zadania. Dzięki ustrojom demokratycznym zwartość wewnętrzną i sprawiedliwość społeczne odparować może w przyszłości wszystkie agresje. Każdy naród słowiański rządzić się musi stosownie do swych potrzeb i warunków. Mówiąc o problemie niemieckim prezydent Benesz oświadczył: Niemcom potrzeba conajmiej 30 lat czasu na uregulowanie swych wewnętrznych stosunków, ale za lat 5 lub 10 zaczną one podnosić głowę, zaczną zabierać głos w sprawach europejskich. Do tego jednak znaczenia, jakie posiadały przed wojną nie dojdą.

Musimy być przygotowani na zdarzenia nadchodzących lat. **Nie wolno nam wieść między sobą sporów, byłyby one dla Niemców wezwaniem do odwetu.** Musimy stale czuwać i być gotowymi do zadań jakie nas czekają wspólnie z innymi Słowianami".

Po utworzeniu rządu włoskiego

RZYM (PAP). — Włoska partia komunistyczna wydała komunikat, w którym stwierdza, że utworzenie nowego rządu jest jej sukcesem, ponieważ wszystkie próby utworzenia rządu bez komunistów lub przeciw komunistom, nie udały się. Rząd zobowiązał się wypełnić kilka zasadniczych punktów programu partii. Władze partii z zadowoleniem przyjmują fakt objęcia komisariatu żywnościowego przez komunistę, co jest dowodem, iż partia w interesie mas pracujących bierze na siebie odpowiedzialność za pracę na tak trudnym odcinku. Partia przestudiowała projekt nowej reformy rolnej.

Proces zbrodniarza wojennego
w Belgradzie

BELGRAD. Rozpoczął się w Belgradzie proces przeciwko b. dowódcy niemieckiego frontu południowo-wschodniego w Europie, gen. Aleksandrowi von Loehr. Oskarżony winien jest zarządzenia bombardowania Belgradu, który był ogłoszony miastem otwartym. W czasie tego bombardowania, które trwało jeden dzień, 20 tysięcy osób straciło życie. Za czasów Loehra w obozach koncentracyjnych w Serbii prowadzono tak wielką działalność eksterminacyjną, że potrzebne były aż 4 krematoria do palenia ciał pomordowanych ofiar. Akt oskarżenia stwierdza, że podczas jednej ofensywy niemieckiej zabito blisko 6tysięcy osób cywilnych i 600 jeńców wojennych, przy czym wielu ludzi grzebano żywcem, a dzieci krajano na kawałki. Drugim oskarżonym w procesie jest b. dowódca osławionej dywizji SS „Prinz Eugen", która przeprowadziła liczne krwawe karne ekspedycje na wioski jugosłowiańskie, Jest nim gen. August Schmidthuber. Wraz z nimi stanęło przed trybunałem wojskowym 6 innych generałów niemieckich, oskarżonych o przestępstwa wojenne.

Życiorys min. Dąbrowskiego

Ur. w 1906 r. na Podolu. Gimnazjum w Krzemieńcu, studia na wydz. skarbowym WSH w Warszawie. Ukończył także kurs instytutu naukowej organizacji pracy i kierownictwa w Warszawie.

W 1933 r. rozpoczął pracę zawodową w urzędzie skarbowym w Krzemieńcu. Przeszedł kolejno wszystkie stanowiska. W 1935 r. naczelnik wydziału Izby Skarbowej w Łucku. Potem w Kielcach. Z kolei inspektor w Ministerstwie Skarbu.

Od września 1939 r. bez pracy, ukrywa się przed okupantem. W 1943 r.praca kancelisty w powiatowej spółdzielni w Lublinie. W dniu objęcia władzy w Lublinie przez PKWN zgłosił się natychmiast do pracy w resorcie gospodarki narodowej. Od 1945 r. z ramienia PPS Minister Skarbu, również i w obecnym Rządzie.

Oficer polski niewygodny Andersowi

LONDYN. 8. 2. (PAP) — Jak już podaliśmy, oficer polski, Eugeniusz Żytomirski, został aresztowany przez żandarmerię gen. Andersa i osadzony w więzieniu wojskowym polskim. Przyczyną aresztowania była odmowa wykonania rozkazu, wydanego przez dowództwo II Korpusu.

Żytomirski uważał aresztowanie go za bezprawną szykanę i wielokrotnie protestował przeciwko temu. Niedawno rozpoczął Żytomirski w więzieniu głodówkę na znak protestu przeciwko nieuzasadnionemu aresztowaniu go.

Żandarmeria Andersa pragnąc zatuszować sprawę, umieściła Żytomirskiego w szpitalu dla umysłowo-chorych, gdzie przebywa dotąd, nie mając możności kontaktowania się ze światem zewnętrznym.

W związku z bezprawnym przetrzymywaniem Żytomirskiego w więzieniu, a następnie w szpitalu dla umysłowo-chorych, konsul polski w Londynie skierował do sądu brytyjskiego skargę, w której stwierdza, że aresztowanie Żytomirskiego stanowi naruszenie zasady „habeas corpus". Koła, które aresztowały Żytomirskiego, nie mają bowiem prawa wydawania nakazów aresztowania.

W dniu wczorajszym znalazła się sprawa Żytomirskiego na wokandzie sądu brytyjskiego, który postanowił odroczyć rozprawę, celem przesłuchania przedstawicieli Foreign Office i Ministerstwa Wojny w sprawie wojsk polskich w Anglii i ich statutu prawnego.

Rozprawa wzbudziła w Londynie zrozumiałe zainteresowanie. W kołach polskich podkreśla się, że polskie organizacje emigracyjne często wywierały nacisk na żołnierzy polskich, grożąc im aresztowaniem. Obecny proces, toczący się przed sądem brytyjskim będzie miał znaczenie zasadnicze.

Wiadomości gospodarcze

Sytuacja żywnościowa W. Brytanii

W Londynie rzecznik rządowy przedstawił w Izbie Lordów trudną sytuację gospodarczą w jakiej znajduje się obecnie W. Brytania. Na skutek stałych braków żywnościowych przydziały aprowizacyjne będą musiały ulec zmniejszeniu. Na pierwszy ogień pójdzie racja chleba. Racje bekonu zostaną zwiększone lecz nie wrócą do poprzedniej ilości 7.5 dkg. na tydzień.

Minister Handlu Sir Stafford Cripps przedstawił w Parlamencie sytuację ekonomiczną kraju. Powiedział on, że nie przewiduje poprawy sytuacji przed upływem dwu albo i trzech lat.

Ograniczone przydziały węgla w Norwegii

Wobec niewystarczającego przywozu węgla, norweskie ministerstwo odbudowy obniżyło przydziały węgla dla przemysłu na 1 kwartał rb o 25 proc. Poszczególne gałęzie wytwórczości i transportu nie zostały objęte tym ograniczeniem. Specjalnie dotkliwie odczuwa to ograniczenie przemysł celulozowy i papierniczy, którego wywóz w związku z tym niewątpliwie ulegnie ograniczeniom.

Jak napięta w tej dziedzinie jest sytuacja w Norwegii wynika stąd, że składy węglowe posiadają obecnie zapas zaledwie na miesiąc i sytuacja w tej dziedzinie jest bardziej niepomyślna aniżeli kiedykolwiek w okresie wojennym. Dla celów opałowych można używać tylko drzewa.

Rozwój produkcji w Stanach Zjednoczonych

Według relacji ostatnich z miesiąca stycznia, przemysł stalowy wykorzystuje swoją zdolność wytwórczą w 91 2 proc. Kapitały inwestowane w budownictwie wzrosły w ciągu jednego tygodnia z 90 4 do 110,2 milj. dolarów. Przemysł samochodowy wyprodukował w ciągu jednego tygodnia (na 11 stycznia br.) zgórą 77 tys samochodów wobec niespełna 65 tys. w tygodniu poprzednim. Wydobycie węgla wzrosło w ciągu tygodnia o 21% do 13 7 milj. ton, produkcja elektryczności o 6%, a załadowanie wagonów na kolejach o 21 %. Natomiast spadła produkcja benzyny.

Ograniczenie dostaw węglowych dla angielskiego przemysłu żelaznego i stalowego

Angielskie ministerstwo handlu donosi, że dostawy węgla i koksu dla przemysłu żelaznego i stalowego na okres najbliższych 6 tygodni licząc od ostatniej dekady stycznia, będą ograniczone o 25 proc. Ograniczenie to spowoduje skrócenie tygodnia roboczego z 5,5 do 4 dni.

Niemcy pod okupacją

Hitleryzm żyje

Lipsk (ZAP). — Międzynarodowe Biuro dla Badań Spraw Europejskich ogłosiło niedawno komunikat stwierdzający, że Niemcy nie znaleźli dotąd właściwej swojej drogi. Byli hitlerowcy zdecydowali się na bierny opór i pod maską demokracji prowadzą krecią robotę, której zadaniem jest: 1) sabotowanie akcji denacyfikacyjnej i osiągnięcie kierowniczych stanowisk w kluczowych gałęziach życia gospodarczego oraz 2) pielęgnowanie nacjonalizmu wśród ludności.

W praktyce spostrzeżenia te zdają się istotnie potwierdzać — oświadczył komentator radiowy Lipska. W Wirtemberg-Badenii oskarżyciel publiczny sądu denacyfikacyjnego zdemaskował jako hitlerowców dwóch ministrów rządu krajowego, jednak publikowanie swych spostrzeżeń przypłacił zwolnieniem z zajmowanego stanowiska. Proces przeciw Schachtowi przeciąga się dzięki różnym manipulacjom jego przyjaciół na kierowniczych stanowiskach. W Wielkiej Hesji w komisji denacyfikacyjnej zasiadał sędzia, który sam sfałszował kwestionariusz o swojej przeszłości i przez dłuższy czas wydawał wyroki.

Jaka wielka będzie armia austriacka

Londyn. — Projekt amerykański, dotyczący utworzenia austriackiej 65 cio tysięcznej armii został przez Austriaków uznany za zbyt kosztowny.

Austr. minister finansów oświadczył, że już utrzymanie dawnej 30 to tysięcznej armii pochłaniało 10 proc. budżetu kraju.

50% Niemców musi stanąć przed sądem denazyfikacyjnym

Hamburg. — Radio hamburskie podaje wypowiedź ministra denacyfikacji Wirtemberg-Badenii Kamm'a, który twierdzi, że wszczęcie intensywnych kroków w celu oczyszczenia społeczeństwa z elementów nacjonalistycznych postawi przed sądem 40 — 50 proc. ludności tego kraju.

Schumacher w dobrej komitywie z dozorcami w Dachau

Praga. — Czeski dziennik opublikował list byłego czeskiego więźnia politycznego z Dachau, w którym Czech opisuje, że dr Kurt Schumacher wyzyskiwał swe wpływy na najsroższych strażników obozu, aby odwrócić ich złość na swych politycznych przeciwników.

Kolonia. — W Kolonii skazano na 1 i 1 2 roku więzienia handlarza dziełami sztuki, Bertholmi'ego który przed miesiącem ukradł z muzeum obraz Rembrandta nieocenionej wartości. Bertholmi twierdził, że nie jest złodziejem, a kradzieży dokonał tylko z miłości dla sztuki. Chciał on bowiem pokazać jak łatwo jest ograbić muzeum i skłonić dyrekcję do zastosowania większych środków bezpieczeństwa dla ochrony dzieł.

Berlin. — W Berlinie zwrócono za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża pewnej matce dziecko, które jako jedyne dziecko żydowskie przetrwało obóz koncentracyjny w Oświęcimiu.

—o—

W kilku wierszach

Londyn — Radio brytyjskie donosi, że Jerozolima czyni wrażenie miasta oblężonego. Bez przepustki nie można się poruszać po ulicach miasta. Drogi są przecięte barykadami z drutów kolczastych, a posterunki brytyjskie zajęły kluczowe pozycje

Paryż — Agencja France Presse donosi, że rząd fiński odwołał ostatniego przedstawiciela dyplomatycznego w Madrycie, zrywając w ten sposób ostatecznie stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią generała Franco.

Moskwa — Prasa radziecka donosi, powołując się na francuski dziennik wychodzący w Bejrucie, „Le Soir" że w Transjordanii, która liczy 300 tys mieszkańców, znajduje się 100 tys. żołnierzy angielskich, w tej liczbie 10 tys. Polaków z armii Andersa.

Moskwa — Jak donosi agencja TASS, wychodzący w Rio de Janeiro dziennik „Diario de Noticas" podaje, iż na pokładzie statku „Campana" wykryto szereg faszystów włoskich niemieckich przestępców wojennych SS manów oraz kollaboracjonistów węgierskich. Niektórzy z nich zamierzają pozostać w Brazylii, inni zaś udadzą się do innych państw Ameryki Łacińskiej.

Berlin — Żołnierze radzieckiej armii okupacyjnej odkryli w Turyngii zbiorowy grób, w którym znaleziono zwłoki ponad 200 b więźniów obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie.

Londyn — Agencja Reutera donosi, iż ewakuacja kobiet i zbędnych obywateli brytyjskich z Palestyny została zakończona. Ogółem przesiedlono do Egiptu 1 396 rodzin.

Drugi dzień procesu W i N w Lublinie

Czego szukał w Polsce korespondent brytyjski?

WARSZAWA (PAP) — Zeznania oskarżonych Śmiecha i Kwaśniewskiego były przez nich kontynuowane do późnych godzin nocnych. Osoba Selby'ego przewija się znowu przez wątek sprawy; pojawienie się angielskiego korespondenta na terenie powiatu hrubieszowskiego było dla tamtejszych przywódców nielegalnego podziemia zachętą do pokazania swych formacji i przekazania mu wiadomości o sobie. Derek Selby interesował się żywo uzbrojeniem band. Selby powiedział „Dlaczego się boicie UB? Przecież jesteście tak dobrze uzbrojeni?" Drobiazgowy przewód sądowy ustala stopień winy oskarżonych przy czym z zeznań raz po raz przebijają fakty, mówiące o następującym rozkładzie moralnym w podziemiu. Zdarzały się wypadki kradzieży, nawet na własnych kwaterach oraz pijaństwo i rabunki.

Popołudniu składał zeznania **Jan Piątkowski**, któremu oskarżenie zarzuca współudział w redagowaniu prasy winowskiej i sprawowanie funkcji tłumacza na konferencji z Selbym.

Przew.: O co Selby pytał oskarżonego?

Osk.: Chodziło o porównanie stopy życiowej wsi polskiej z roku 1939 i obecnie. Anglik twierdził, że Rząd mało robi w tej dziedzinie. Ja mu to jednak tłumaczyłem zniszczeniami wojennymi. Z wypowiedzi tego dziennikarza wywnioskowałem jednak, że winę za stan rzeczy przypisuje on kierownikom Państwa.

Przew.: Oskarżonego nie zdziwiło, że się wszyscy razem zebrali, korespondent brytyjski AK i UPA — i to przy jednym stoliku?

Osk.: Odniosłem wrażenie, że to spotkanie musiało być umówione uprzednio, skoro wszyscy przyszli w odpowiednim czasie. Anglik dokonał przeglądu oddziału i zadawał członkom bandy pytania. Chodziło mu m. in. o to jaki jest stosunek polskiego społeczeństwa do band, jako też wyraził zdziwienie, że tak świetnie uzbrojone oddziały nie stawiają oporu Bezpieczeństwu.

Sąd wzywa do składania zeznań **osk. Janusza Kaźmierczaka, 18 letniego studenta.** „Selby'ego poznałem — zeznaje Kaźmierczak — podczas zabawy sylwestrowej w r. 1945. Po tej zabawie Derek Selby odwiózł mnie dorożką i na pożegnanie pocałował mnie w twarz i w rękę. Kiedy później zastanawiałem się nad tym, to uświadomiłem sobie, że musi być on homoseksualistą. Jako znał mi widywaliśmy się dość często do czerwca i lipca, kiedy to zacząłem pracować u Selby'ego jako jego sekretarz i tłumacz. W miesiącu lipcu pojechaliśmy razem na Mazury. Selby'emu chodziło o stwierdzenie charakteru etnicznego ludności b. Prus Wschodnich. Następnie pojechaliśmy w rejon Wałbrzycha, zaś jeszcze przed tym w dniu głosowania ludowego, byliśmy w okolicach Kielc i Grójca. Byliśmy też razem na Święcie Morza w Gdyni".

Kaźmierczak opowiada, że dziennikarz brytyjski zaprosił go również jeszcze w lutym do Zakopanego. Była to wycieczka na koszt Selby'ego. W obie strony Selby i jego towarzysz wczasów udali się samolotem.

Kaźmierczak wyjaśnia, że podarków od Selby'ego nie otrzymywał, jeżeli nie liczyć papierosów oraz pulowera, herbaty i kawy.

Selby chciał porozmawiać z przywódcami band. Pojechano właśnie do Władzina, gdzie przenocowano, a później Selby ze swym tłumaczem samochodem udał się do Hrubieszowa, gdzie złożył wizytę miejscowemu staroście i w lokalu PSL. Oglądano też w terenie wsie, popalone przez UPA. Na drodze Selby zatrzymywał samochód informując się u przechodniów o interesujących go zagadnieniach lokalnych. Wieczorem zgłosił się do Kurnatowskiej „Azja". Herszt bandy wyjaśnił swemu brytyjskiemu rozmówcy, że jest to AK, która ma za zadanie przetrwać do wyborów, by — jak opowiada Kaźmierczak — wywrzeć potężny nacisk na Rząd.

Przewodniczący odkłada rozprawę do dnia 10 b. m.

Ostatnia demobilizacja roczników wojennych

5 lutego rozpoczęła się w Polsce **powszechna i ostatnia demobilizacja** roczników wojennych.

Został zwolniony żołnierz, który znalazł się w Wojsku Polskim od roku 1943. W najcięższe dni niedoli polskiej poszedł w bój na zew Ojczyzny, przemierzył wielki kawał świata i dotarł do stolicy brunatnego faszyzmu, jako syn umęczonego narodu i przedstawiciel zmartwychwstałej Polski.

Wojna się skończyła. Kraj wraca do normalnego życia na wszystkich odcinkach działalności narodowej.

Gospodarkę oparliśmy o trwały fundament wielkiego planu odbudowy. Skończyliśmy z dotychczasowością organów naszej władzy. Stały — z woli narodu obrany — sejm, stały rząd i prezydent — świadczą o stałości ustrojowej naszego państwa.

Wojsko przeszło przez te same procesy społeczne, przez które przeszły ośrodki naszej gospodarki i polityki i tak samo jak one stanęło dziś wobec konieczności unormowania swych szeregów.

Dlatego miejsce starych żołnierzy muszą, jak w każdym normalnym państwie w okresie pokojowym, zająć młode roczniki, powołane z normalnego poboru.

I oto **w całej Polsce opuszczają koszary wielotysięczne rzesze zdemobilizowanych wojaków,** zdrowych — naogół — i zdolnych do pracy mężczyzn w wieku lat 35 — 40.

Wielka część tych ludzi straciła rodziny, jest bez domu, samotna i niema dokąd się udać od razu po przestąpieniu progu koszar.

Przed krajem naszym stoi ostry problem znalezienia dla nich pracy i mieszkań.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przyjdzie z doraźną pomocą i udzieli zdemobilizowanym noclegu i posiłku na okres pierwszych kilku dni. Resztę musi dokonać samo społeczeństwo. Przemysł, urzędy i wszelkie inne zakłady pracy muszą i mogą w pełni wessać w siebie tę falę ludzi.

Jest dekret Ministerstwa Obrony Narodowej o obowiązku zatrudnienia zdemobilizowanych żołnierzy Odrodzonego Wojska Polskiego we wszystkich fabrykach, urzędach i instytucjach w ilości co najmniej 5% liczby zatrudnionych w danym zakładzie.

Konsekwentne wykonanie tego dekretu przez **wszystkie zakłady pracy jest w stanie całkowicie i natychmiast zażegnać groźbę bezrobocia wśród zdemobilizowanych.**

Jest sprawą naszego honoru i naszym świętym obowiązkiem narodowym dopilnowanie wykonania tego dekretu.

Sądzimy, że na straży tego obowiązku stanie w pierwszym rzędzie Komisja Centralna Zw. Zawodowych, Rady Zakładowe i cały zorganizowany ruch zawodowy w kraju.

Sprawą mieszkaniową dla zdemobilizowanych winny zająć się miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe, przydzielając pewien procent swych mieszkań dla zdemobilizowanych żołnierzy.

Sprawa jest pilna, nagła i musi być załatwiona w tempie doraźnym.

Nie wolno dopuścić do tego, aby ci, którzy bronili narodu podczas wojny nie znaleźli obrony u narodu teraz, w okresie pokoju.

Jerzy Nawrot.

Jak przyjmować osierocone dzieci na wychowanie

W związku z licznymi zapytaniami i artykułami w prasie codziennej na temat rodzin, które usilnie zabiegają o powierzenie ich opiece dzieci osieroconych — Ministerstwo Oświaty wyjaśnia co następuje:

1. Zainteresowane osoby, zamieszkałe na terenie całego kraju z wyjątkiem Warszawy i Łodzi, powinny zgłaszać się do Inspektoratów Szkolnych (Referat Opieki nad Dzieckiem) osoby zamieszkałe na terenie m. st. Warszawy — do Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miasta, Referatu Rodzin Zastępczych, Bagatela 10; zamieszkali na terenie m. Łodzi — do Zarządu m. Łodzi, Wydziału Opieki Społecznej. Nie należy zwracać się bezpośrednio do domów dziecka.

2. Kwalifikacja rodziny następuje na podstawie wywiadu społecznego. Ponadto wymagane są następujące dokumenty: dowód stałego zamieszkania, świadectwo zdrowia, moralności, pracy lub inne stwierdzające źródła utrzymania.

3. Ministerstwo Oświaty przeznaczyło jeden dom dziecka, jako punkt rozdzielczy dla sierot, które umieszczane są w rodzinach zastępczych. Dzieci grupowane tam, poddawane są oględzinom lekarskim, badaniom krwi i obserwacji psychologicznej. Domy dziecka, które nie są w stanie bądź takich zorganizować, przesyłają dzieci do Domu Rozdzielczego.

4. Dużą trudnością w pracy jest okoliczność, że przeważająca większość rodzin prosi o dziewczynki w wieku od 2 — 4 lat, o stwierdzonym sieroctwie, nie mające żadnej rodziny. Dzieci odpowiadających tym wymogom jest niewiele. W latach 1942 — 1945 przyrost ludności był niewielki, śmiertelność niemowląt duża. Stwierdzenie sieroctwa w stosunku do dzieci małych jest bardzo trudne. Wypadki, ażeby dziecko nie miało ani rodziców, ani rodzeństwa, ani dalszych krewnych — są rzadkie.

5. Ministerstwo docenia szlachetną intencję osób pragnących wychowywać osierocone dziecko oraz rolę, jaką ono spełnia w rodzinie jako „odnowa życia". Niewątpliwe jest również, że największą szansą życiową osieroconego dziecka jest znalezienie serdecznej opieki rodzicielskiej i warunków rozwoju. W miarę więc realnych możliwości, zgłoszenia zainteresowanych będą kolejno załatwiane przez organa podległe Ministerstwu Oświaty.

Codzienne audycje czeskie o Polsce

Rozmowa przedstawiciela SAP z redaktorem Hajkiem

Pomiędzy radio polskim i czechosłowackim została dokonana wymiana korespondentów radiowych.

Jak wynika z wyjaśnień, udzielonych przedstawicielowi SAP przez redaktora Franciszka Hajka, któremu została powierzona funkcja korespondenta radiowego w Warszawie, zadaniem jego jest bieżące informowanie słuchaczy radia czechosłowackiego o wydarzeniach politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia w Polsce.

Wiadomości te red. Hajek nadaje z Warszawy do Pragi codziennie o godzinie 24; są one transmitowane przez rozgłośnię praską codziennie o godz. 19.

Red. Hajek wyraża się z entuzjazmem o swojej pracy. Wciąż podkreśla się potrzebę ożywienia i pogłębienia stosunków polsko czechosłowackich — mówi w trakcie rozmowy z przedstawicielem SAP. Ale, jak możemy być przyjaciółmi, braćmi gdy właściwie nie znamy się? Dlatego przyjechałem do Warszawy. Za moim pośrednictwem pragnie poznać Polskę trzy miliony czechosłowackich radiosłuchaczy.

— Jakie znaczenie przypisuje pan swojej pracy?

— Uważam ją za bardzo ważną. W Czechosłowacji istnieje duże zainteresowanie sprawami polskimi. Nasz radiosłuchacz będzie otrzymywał codzienne informacje (będę starał się, by były one wszechstronne) o przebiegu spraw życia w Polsce. Wobec tego, że polski korespondent radiowy w Pradze również będzie informował radiosłuchaczy polskich o sprawach czechosłowackich, uważam, że ta wymiana powinna przyczynić się w dużej mierze do zbliżenia się naszych narodów.

— Jest pan optymistą, jeśli chodzi o stosunki polsko-czechosłowackie?

— Oczywiście — mówi z głębokim przekonaniem redaktor Hajek. — Jesteśmy sąsiadami, potrzebujemy się nawzajem mamy Niemców na karku. Zresztą, gdybyśmy się kłócili — kończy z uśmiechem — zbytnio by to cieszyło... pana Schumachera.

—o—

Nowa partia książek radzieckich

Warszawa (SAP). Księgarnia główna Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otrzymała nową partię wydawnictw radzieckich, zarówno powieści, jak i wydawnictw Akademii Nauk ZSRR, nowości literatury dziecięcej, poezje i nowele. Między innymi, znakomitą powieść, R. Fiedorowa, p. t. „Demidowy", utwory wybrane Priszwina, Serafinowicza, Żonina i innych.

Do nabycia w Księgarni Głównej Towarzystwa, Warszawa, ul. Stalina Nr 26 i w filiach.

WITOLD ZECHENTER

AVAXARA

50)

Detektyw Robert Robert śledził więc, ale nie cupnął — nie było to tak łatwo!

Tymczasem prasa rozwrzeszczała się już na dobre. Nieudolność policji! Pięć uprowadzeń w dwu dniach! Co to znaczy! Co robi detektyw Robert-Robert, któremu oddano tę sprawę?

Robert-Robert nie miał czasu na studiowanie opinii prasy. Wieczorem jednak wziął do rąk nowe wydanie „Journal'u".

Przerzucał szybko gazetę, połykając gorycz i wstyd.

I nagle...

Nagle wzrok jego padł na ogłoszenie — ogłoszenie na pół kolumny, wybijające się potężnymi czcionkami...

Tłuste litery rzucały się wprost w oczy...

Raniły wzrok...

Zaćmiewały umysł....

Były czymś okropnym...

Szydziły i kpiły... Śmiały się...

Oto treść tego ogłoszenia:

JUTRO DOWIECIE SIĘ PRAWDY

Jutro dowiecie się
dlaczego zostali uprowadzeni panowie:
poseł de Ronet, dyrektor Lafettal, kelner
Ramon, przemysłowiec dr Gruenbaum i
dyrektor de Vadatte.
A gdy się dowiecie korzystajcie!

Przeczytawszy to detektyw Robert-Robert upadł by na ziemię, ale było to o tyle niemożliwe, że na szczęście siedział na solidnym krześle...

ROZDZIAŁ XIX.

!

Jakto?

Tyle położonych wysiłków, nareszcie posuwanie się po dobrej drodze i...

I ma się to wyjaśnić samo?

Nie rozwiąże tej sprawy on, Robert-Robert?

Pozostanie to straszliwą kompromitacją jego do końca życia?

Co to wszystko ma znaczyć?

Są ludzie, którzy w ostatnich dwu dniach zajmowali się porywaniem, usypianiem i odstawianiem na miejsce pewnych osób. Tylko piątej ofiary nie odstawili solidnie do domu, jak powinni, sądząc z czterech poprzednich wypadków. Ludzi tych śledzi on, Robert-Robert, błąka się, myli ślad... Ślad zresztą wprost niemożliwy do znalezienia w tej splątanej, ciemnej a tak bezczelnej aferze... Wreszcie odnajduje nić, za którą musi dojść do kłębka... Nicią tą jest Alfred Very, jego sprawa z dyrektorem de Vadatte, jego pół miliona franków... I wtedy, gdy Robert Robert jest na jego tropie, gdy jest kwestią godzin, no powiedzmy dni — znalezienie łotra i rozwiązanie całej tej zagadki — wtedy sami zbrodniarze, te bezczelne, rozwiązłe indywidua ogłaszają w gazecie:

„Jutro dowiecie się prawdy... Jutro dowiecie się, dlaczego..."

Jutro!

Więc co ma znaczyć ta cała sprawa?

Co znaczą te cztery nieszkodliwe porwania i to piąte niewyjaśnione, ale zapewne też nieszkoliwe, jeżeli ma się wyjaśnić jutro — jeżeli mają wyjaśnić sprawę sami jej autorzy!

Drzwi otwarły się nagle — aż wzdrygnął się.

Wpadł dyrektor Lafettal. Był zmieniony na twarzy do nie poznania.

— Czytaj pan! — huknął i rzucił na biurko detektywa pomięty w pasji numer „Paris Soir".

Detektyw wiedział z góry, co dziennik zawiera.

— Niech pan sobie to na odmianę przeczyta dyrektorze — wskazał na „Journal".

Dyrektor rzucił okiem na gazetę.

— To samo! — grzmotnął pięścią w stół. — Co to znaczy?... Wycierają sobie gębę moim nazwiskiem! Dlaczego... — aż zakrztusił się.

Pienił się, chodząc po pokoju tam i z powrotem i sapiąc ciężko.

Detektyw poskoczył tymczasem do telefonu, przeczytawszy numer administracji pisma w nagłówku.

Połączył się i zapytał:

— „Journal"?... Proszę dział ogłoszeń.. Tutaj policja... Kto dał ogłoszenie w dzisiejszym wydaniu wieczornym, zaczynające się od słów „jutro"...

O ogłoszeniu tym zapewne już dużo rozmawiano w administracji pisma, gdyż odpowiedź przyszła zaraz, jakby czekano na zapytanie:

— Zlecono je telefonicznie tuż przed zamknięciem numeru.

— Kto zapłacił za nie?

— Pieniądze przyniósł jeszcze przedwczoraj po południu jakiś młody człowiek.

c. d. n.

W trosce o matkę robotnicę i jej dziecko

W 1924 r. weszła w życie ustawa, na podstawie której każdy pracodawca, zatrudniający ponad 100 kobiet winien utrzymywać żłóbek dla dzieci. Przeforsowanie tej ustawy w ówczesnym Sejmie kosztowało Stronnictwa Postępowe niemało zabiegów, wbrew wyraźnej opozycji i zdecydowanie wrogiej postawie czynników wstecznych. Właściciele fabryk wiele trudu zużyli zwalczając na terenie Izby Ustawodawczej ten bądź co bądź rewolucyjny projekt, mający przynieść kapitaliście zmniejszenie zysków, a robotnikom poważny postęp w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem. Gdy nie można było uniestwić ustawy i mimo wszystko została uchwalona, postanowiono chwycić się innego środka i uczynić tę ustawę niepotrzebną.

Ustawa którą zohydzono

Za kapitalistyczne pieniądze występowali przeciwko ustawie na zebraniach robotniczych „działacze" z wstecznych związków zawodowych i ugrupowań politycznych prawicowych, przedstawiając „żłobki" jako instytucje, mające propagować nierząd i rozwiązłość obyczajów, zanik moralności itd. Twierdzono i przekonywano że każda matka, powierzająca swe dziecko opiece „żłobka", traci do niego automatycznie prawa macierzyńskie. Smutną rolę wrogą klasy robotniczej odegrały w tej dziedzinie tak zwane „żółte związki zawodowe", pozostające pod wpływami Chrześcijańskiej Demokracji. Z tej strony przypuszczono atak najmniej spodziewany, a groźny, bo bazujący na fanatyźmie i zacofaniu. Tym związkom zawdzięczali kapitaliści że udało im się zaoszczędzić poważne sumy, które musieliby wydać na podniesienie stanu zdrowotności wśród dzieci robotniczych, a dzieci robotników dzięki temu pozbawione zostały należnej im opieki, uznanej przez Państwo.

Po 3 latach w Częstochowie

Przezwyciężając opór kapitalistów, zdołano utworzyć „żłobki" w kilku większych miastach polskich. W 1927 r w celu spopularyzowania tej idei przybyła do Częstochowy ob. Halina Krahelska, jedyna kobieta pełniąca obowiązki Inspektora Pracy, późniejsza autorka kilku cennych dzieł z życia robotników (Pamiętniki Inspektora Pracy i inne). Urządzono szereg odczytów i akcji propagandowych, między innymi także w fabryce „Warta". domenie wpływów Chrz. Dem. Wynik był niespodzianką niebardzo przyjemną dla H. Krahelskiej i miejscowego Insp Pracy ob. Radłowskiego. Robotnice omal nie utopiły w rzece Warcie prelegentki za jej śmiałe, a zdaniem nieświadomych robotnic „bezbożne" wystąpienia. Akcja została na długi okres czasu zahamowana, dzieci robotnicze dzięki ciemnocie swych rodziców pozbawione należytych im warunków rozwojowych i zdrowotnych.

Żywioły kapitalistyczno-wsteczne triumfowały, w kieszeniach kapitalistów pozostały pieniądze, które państwo poleciło przeznaczyć na mleko i opiekę lekarską.

Dopiero po 10 latach

20 długich lat trwał triumf ciemnoty w naszym mieście, dopiero w roku 1937 wznowiono wysiłki w tym kierunku Inspektor Pracy ob. inż. Radłowski niezrażony „klęską" sprzed 10 lat, gdy tylko zaistniała możliwość, przystąpił do realizacji „nierealnej" ustawy. Powstały stacje opieki nad matką i dzieckiem przy kilku fabrykach częstochowskich. Zmieniło się wiele w mentalności robotników. Do przemysłu doplynęli ludzie młodsi więcej pos epowi, orientacja załóg robotniczych doznała wyraźnego przesunięcia na lewo. W związku z tym Stacja Opieki, znajdująca się przy ul. Piłsudskiego cieszyła się zrozumiałym powodzeniem, tym więcej, że dzieci otaczano troskliwą, bezpłatną opieką, wydawano mleko i wyprawki dziecięce uczono młode matki higieny. Rosło zaufanie wzajemne, powstawały nowe ośrodki. Można zaryzykować twierdzenie, że nie było dziecka robotniczego, które nie korzystałoby z opieki Stacji Robotnicy zaczęli domagać się tworzenia coraz to nowych ośrodków. Stara ustawa okazała się dobrodziejstwem.

Świetnie zapowiadającemu się rozwojowi Stacji Opiekuńczych wyrosła na drodze nowa przeszkoda, która przekreśliła dotychczasowy dorobek. Kraj nasz ogarnął płomień wojny. Stacja co prawda niewielka, istniała przez cały okres 1939 — 45 r., udzielając pomocy potrzebującym.

W Polsce Ludowej troska o dzieci jest pierwszą z wielu

W początkowym okresie naszej niepodległości, zrobiono już wiele w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem. ale wysiłki poszczególnych zespołów ludzkich były nieskoordynowane i nie jednolite. Poszczególne gałęzie przemysłu w różny sposób rozwiązywały ten problem, organizując żłóbki, przedszkola i domy dziecka. W Częstochowie już w 1945 r. uczyniono pierwsze kroki celem reaktywowania tych pożytecznych placówek. Pionierem w tej dziedzinie była miejscowa Fabryka Zapałek, która wydatkowała na utrzymanie jednego dziecka około 70 złotych dziennie.

A jak ta sprawa wygląda obecnie? Właśnie Inspektor Pracy ob. inż Radłowski zaprosił dziennikarzy na konferencję informacyjną, połączoną z wycieczką w teren. Jedziemy do Państw. Fabr Przemysłu Bawełnianego dawniej „Częstochowianka". W pięknym pałacyku, dawnej rezydencji jednego z dyrektorów (trzech członków rodziny) urządzono nowoczesny „żłobek" obliczony na 48 dzieci. Wyjaśnień udziela kierowniczka ośrodka, dr medycyny ob. Wichurzanka. W tej chwili z uwagi na silne mrozy korzysta ze żłóbka 15 dzieci, norm lnie jest ich więcej. Matki chętnie je tu pozostawiają na czas swej pracy zawodowej. Dzieci są zdrowe i czyste, nawet słabej budowy nabierają sił i poprawiają się. Są i kłopoty, a mianowicie fabryka nie wypłaca dostatecznie wysokich sum na wyżywienie dzieci. Istniejące zarządzenia i okólniki nie zawsze docierają na czas i być może dlatego wydatek na jedno dziecko nie przekracza 30 zł. Obecnie fabryka dostarcza 8 litrów mleka i 19 bułek dziennie. Dobrze, że istnieją pewne dodatkowe przydziały mąki konserw i słodyczy z Woj Wydz. Opieki Społecznej. W każdym razie dzieciaki wyglądają zdrowo, są syte i zadowolone, a dwuletni Manuś Kantor wiadczą wręcz, że tutaj jest lepiej, niż w domu.

Stacje opieki wznawiają swoją działalność międzyfabryczną

Zwiedzamy następnie Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul cy Piłsudskiego. Kierownictwo tej Stacji wiele ma kłopotu i zmartwień że nie wszystkie up fabryki płacą przypadające na nie świadczenia, żywność z Urzędu Wojewódzkiego nie dociera w terminie itp. Ale są i dodatnie strony, wzrasta zaufanie robotnic, wydawane są wyprawki, całkiem solidne, dzieciaki otrzymują dodatkowe przydziały żywnościowe, a przede wszystkim dobrą i troskliwą opiekę i cenne wskazania higieniczne. Mimo braków dotychczas istniejących, wypowiedź personel, są pełne optymizmu. Ostatnio wydane zarządzenie Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Przemysłu wyraźnie określa wysokość świadczeń jakie ma ponosić każda fabryka. Na każde dziecko, korzystające z opieki żłóbka przeznaczono 60 zł dziennie Zwiedzamy trzeci ośrodek w Gnaszynie. I tu panuje czystość, i tu jak wszędzie robotnice odnoszą się z zaufaniem do swej „Stacji", powierzając jej swe maleństwa bez zastrzeżeń. Ostatecznie przekonaliśmy się jak wiele dobrego może zrobić jedna „nierealna" tak namiętnie swego czasu zwalczana ustawa. Szkoda, naprawdę szkoda że robotnicze dzieci nie mogły z niej korzystać przez tamtych dwadzieścia lat.

Kazimierz Jurek

Kronika kielecka

Zdrajca — konfident „gestapo" przed sądem

Dnia 14 lutego 1947 r. rozpocznie się przed Sądem Okręgowym w Kielcach rozprawa przeciw Chmielowi Stanisławowi synowi Ludwika i Franciszki ur. 1929 konfidentowi gestapo w Kielcach. Proces budzi na terenie Kielc zrozumiałe zaciekawienie. Oskarżony będąc w służbie „gestapo" podczas okupacji był postrachem na terenie miasta. Strzelał do członków „Oddziałów podziemnych" wskazał Edmunda Dziedzica, oddał w ręce gestapo Stefana Misztala za to, że tenże nosił odznakę sportową z Orłem Polskim. Ofiarą jego był też Niedziela Józef, później rozstrzelany przez okupanta. Wskazał Tadeusza Kiełę, Józefa i Stanisława Knafla oraz Adama Bibrowicza, który został również przez gestapo rozstrzelany. Szczegółowy przebieg procesu podamy w następnych numerach naszego pisma.

P.K.S. planuje na okres letni

5 II 1947 r w P. K. S. Oddział Kiel ce odbyła się konferencja, na którą przybyli Kierownicy Stacyj P. K. S. w Częstochowie, Radomiu, Ostrowcu, delegaci zainteresowanych Urzędów i Instytucyj Państwowych oraz przedstawiciele Społeczeństwa. Nieobecni nadesłali swe uwagi na piśmie. Konferencja miała za zadanie, umożliwienie zapoznania się P. K. S. u z życzeniami zainteresowanych oraz uzgodnienie uruchomienia nowych linii autobusowych, jak i letniego rozkładu jazdy z żądaniami publiczności. Trudności są olbrzymie, P. K. S. posiada stary tabor samochodowy, a brak niejednokrotnie części samochodowych uniemożliwia szybką naprawę. Został już zapowiedziany przydział nowego taboru, lecz niestety w tak małej ilości, że nie zmieni to zbytnio obecnego stanu. P. K. S. przy planowaniu nowych linii oraz letniego rozkładu jazdy, stara się w miarę swych możliwości uwzględnić tak żądania poszczególnych miasteczek i wsi jak i dostosować swe kursy do wymagań instytucyj np. Poczty i Kolei.

Stacja P K S Kielce — zostały zaprojektowane: 3 linie autobusowe długie, oraz 3 linie autobusowe podmiejskie.

Stacja P K S Radom — zostały zaprojektowane 3 linie autobusowe długie.

Stacja P. K. S Ostrowiec — zaprojektowana 1 linia długa.

W projekcie rozkładu jazdy na okres letni zostały wzięte pod uwagę doświadczenia oraz żądania z roku ubiegłego, zostanie uruchomiona stała linia autobusowa łącząca Kielce ze Słowikiem Pozwol to mieszkańcom Kielc w okresie letnim, a zwłaszcza tym. którzy nie stać na spędzenie kosztowne go urlopu na letnisku, — spędzić słoneczne dni poza miastem. (PE)

Referenci rolni radzą

Z końcem stycznia odbyło się w Kielcach zebranie referentów rolnych i agentów P. C. H. Po wygłoszonych sprawozdaniach przez poszczególnych referentów omówiono bolączki roku ubiegłego, a następnie wytyczne na rok 1947. W bieżącym roku należy baczniejszą uwagę zwrócić na jednolitość towaru by, odpowiadał wymaganiom giełdy zbożowo towarowej, przygotować zawczasu odpowiednie magazyny, oraz należy już wszcząć przygotowania do akcji skupu grzybów i jagód leśnych.

Kronika miejscowa

Regionalne Muzeum Miejskie zakupuje eksponaty do zbiorów

W związku z akcją kompletowania zbiorów muzealnych dyrekcja Muzeum Miejskiego w Częstochowie prosi o zgłaszanie następujących przedmiotów, które po odpowiedniej ocenie mogą być nabyte:

1. Stare obrazy, rzeźby, przedmioty sztuki stosowanej
2. Sprzęty i ubiory ludowe z okolic Częstochowy
3. Fotografie i obrazy tematem związane z regionem częstochowskim.
4. Okazy przyrody specjalnie ciekawe, charakterystyczne dla częstochowskiego regionu.

Osoby zainteresowane proszone są o skomunikowanie się z dyrekcją Muzeum w godz. 10.30 — 12.30 w gmachu Muzeum (park Staszica) lub telefonicznie (nr 1967)

Kurs nowoczesnego kroju damskiego

Państwowe Gimnazjum Krawieckie w Częstochowie, przy ul. Dąbrowskiego 22 otwiera w dn. 14 lutego 1947 r. Kurs nowoczesnego kroju damskiego dla osób dorosłych Zapisy i informacje w sekretariacie szkoły. Ilość uczestniczek ograniczona.

Koncert na odbudowę spalonej szkoły na Ostatnim Groszu

W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 12-ej w wielkiej sali Teatru Miejskiego odbędzie się staraniem Komitetu Obywatelskiego (Zw. Zawod. Pracow. Samorządowych i Użyteczności Publ. oraz Wydz. Oświaty i Kult. Zarządu Miejskiego) koncert popularny z udziałem chóru „Rolanda" oraz znanej śpiewaczki p. Danuty Słotwińskiej. Przy fortepianie Mieczysław Plachecki Konferansjer — Mieczysław Mieczyński.

Bilety po cenach popularnych do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury (Dąbrowskiego 7) oraz w niedzielę w kasie teatru od godz. 10-ej.

Dochód z koncertu przeznacza się na rzecz odbudowy spalonej publ. Szkoły powszechnej przy ul. Narutowicza 185 na Ostatnim Groszu w Częstochowie.

—o—

Komunikat OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR — Komitet Miejski podaje do wiadomości członkom, że zebranie odbędzie się w środę, dnia 12.II 47 r. o godzinie 18 w lokalu Kopernika 6.

—o—

Dyżury aptek

W tygodniu od dn 10 do 16 lutego dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — Plac Daszyńskiego 6, A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienic nr 27. J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8—19

Wypadek przy pracy

(j) Tukaj Józef, lat 33, zamieszkały we wsi Cisie, gm. Węglowice w czasie załadowywania drzewa na stacji kolejowej Herby, został przygnieciony kloceni drzewa, który osunął się z wagonu. Tukaj doznał złamania podstawy czaszki, złamania kości twarzowej i porażenia paralitycznego. Przewieziony do Szpitala Chirurgicznego w Częstochowie nieszczęśliwy zmarł po 2 godzinach.

—o—

Tłusty czwartek b. wychowanek SS. Zmartwychwstania Pańskiego

Byłe Wychowanki SS. Zmartwychwstania Pańskiego urządzają „Tłusty Czwartek" w salonach hotelu „Polonia" dnia 13 lutego b. r. o godz. 21-ej. Wejście za zaproszeniami. Wstęp: kupno cegiełki. Dochód przeznaczony na „Caritas". przy parafii św. Jakuba.

Młodzież Liceum Pedagogicznego potępia zbrodnię poznańską

Młodzież szkolna Liceum Pedagogicznego w Częstochowie na wspólnym zebraniu w dniu 11.2.1947 r. uchwala następującą rezolucję w sprawie zabójstwa w Poznaniu.

1. Potępiamy czyn, dokonany na osobie s. p. Jana Stachowiaka.

2. My, jako przyszli nauczyciele i wychowawcy młodzieży, przyrzekamy wychowywać przyszłe pokolenia na dobrych i świadomych swych obowiązków względem Ojczyzny Polaków, aby podobne wypadki nie miały więcej miejsca.

Powstanie Kom't. Demokratyzacji „Wici" na powiat częstochowski

W ślad za ogólnokrajowym zjazdem „Demokratyzacji Wici" w Warszawie. odbytym w dniach 4/5 stycznia br., został powołany do życia w Częstochowie Powiatowy Komitet Demokratyzacji „Wici".

W skład komitetu wchodzą wybitni działacze młodzieżowi z powiatu i miasta Częstochowy, którzy przez czas swojej działalności nie ulegli wpływom zachowawczej partii politycznej PSL Przewodniczącym został obrany były prezes Pow. Zarządu „Wici", Nowak Stanisław z Częstochowy, wychowanek śp. inż. Solarza. partyzant Batalionów Chłopskich w woj. rzeszowskim i lubelskim.

Zadaniem komitetu jest:

1) zorganizowanie młodzieży chłopskiej w ZMW. RP. „Wici";

2) ożywienie działalności istniejących Kół Wiciowych w powiecie, usamodzielnienie ich i odciągnięcie od wpływów antychłopskiej i szkodliwej partii PSL-u Partia ta nie brała i nie bierze udziału w budownictwie wsi i kraju, natomiast usiłuje — przez sianie zamętu i wiązanie się z faszystowskim podziemiem — prowadzić wieś ku nędzy a kraj do zguby. Partia ta starała się młodzież chłopską utrzymać w opozycji do dzisiejszego ustroju, spychając ją tym samym na pozę obrębu życia społecznego — w otchłań bezładu i martwoty. Przeczy to wiciowej zasadzie apartyjności, przedwojennej bojowości i obraca się przeciw najżywotniejszym interesom całej wsi i kraju.

3) przywrócenie Wiciom zgodnie z tradycją oblicza radykalizmu społecznego i w sojuszu z młodzieżą robotniczą przedsięwzięcie usilnej pracy jedynie dla Polski Ludowej.

Wszystkich interesantów, sympatyków jak i również rejestrujących nowe Koła Wiciowe przyjmuje i załatwia sekretariat od godz. 9-tej do 15 tej codziennie, mieszczący się tymczasowo w Częstochowie III Aleja 55 m 4.

Już wkrótce proces mordercy z ul. św. Barbary

W dn. 23 sierpnia dzielnica pod jasnogórska została zaalarmowana wieścią o ohydnym mordzie, dokonanym w celach rabunkowych, na osobie Karoliny Cepel, zamieszkałej przy ul. św. Barbary. Wszczęte natychmiast dochodzenie ustaliło, że Karolina Cepel została zamordowana dwoma uderzeniami siekiery w głowę. Jeden cios otrzymała nad kością potyliczną, drugi po stronie lewej nad łukiem brwiowym. Obie rany sięgające w głąb, spowodowały pęknięcie pokrywy i podstawy czaszki oraz stłuczenie mózgu. Nastąpił wylew krwi do komór mózgowych i natychmiastowa śmierć, ofiary mordu.

Ohydni zbrodniarze po dokonaniu czynu przywłaszczyli sobie kwotę 52.000 zł. garderobę, bieliznę i złotą obrączkę, stanowiące własność zabitej.

Już w pierwszych momentach śledztwa ustalono że zabójstwa dokonał siostrzeniec Karoliny Cepel Zbigniew Modzelewski, który w ostatnich dniach przed morderstwem przebywał w mieszkaniu swej ciotki, później zaś zniknął bez śladu. Poszukiwania Modzelewskiego zrazu nie dały żadnego wyniku, przypadek jednak pomógł milicji i okrutny zbrodniarz sam wpadł w ręce sprawiedliwości, został bowiem przytrzymany dn. 3 grudnia 1946 r. przy dokonywaniu włamania do spółdzielni „Wyzwolenie" w Warszawie. Dopiero jednak dn. 7 stycznia b. r. ustalono, że właśnie aresztowany w Warszawie, jest tą samą osobą, co sprawca mordu na ul. św. Barbary w Częstochowie.

Zbrodniarz został przewieziony do naszego miasta i już wkrótce, bo dn. 3 marca odpowiadać będzie przed Sądem Doraźnym za dokonanie zabójstwa i rozboju.

Drugi sprawca mordu, kolega Modzelewskiego współdziałający w zabójstwie Karoliny Cepel, Edward Durko na razie jest jeszcze nieujęty.

Sport

Z walnego zebrania SKS Skra

Dorocznemu Walnemu Zebraniu Robotniczego Klubu Sportowego „Skra" przewodniczył ob. Gątkiewicz; sekretarzem był ob Gontarski, asesorami: ob. ob. Derlichówna i Grzybowski.

Zebranie zagajone zostało przez wiceprezydenta miasta ob. Federaka, po czym obecni uczcili jednominutową ciszą pamięć zmarłych członków

W imieniu ustępującego zarządu złożył obszerne sprawozdanie ob. Federak, który określił ubiegły rok jako nader korzystny dla Skry, pomimo tarć wewnętrznych, jakie zostały zlikwidowane w b. energiczny sposób. Drużyna piłkarska zdobyła mistrzostwo Okręgu Częstochowskiego dzięki czemu weźmie udział w eliminacyjnych rozgrywkach o wejście do ekstraklasy; zespół tenisa stołowego został mistrzem Częstochowy i z kolei weźmie udział w drużynowych mistrzostwach Polski w Katowicach. Lekkoatletki uzyskały szereg dobrych wyników i pierwszych miejsc, będąc zresztą pierwszym ilekkoatletami Częstochowy po wojnie.

Następnie złożyli sprawozdania: kierownik sekcji piłki nożnej ob. Helman, ping-pongowej ob. Madej, bokserskiej ob Suchecki, siatkówki i lekkoatletycznej ob. Madej, oraz skarbnik ob. Ceglarek, po czym wiecmy za ofiarną pracę i zasługi dla Klubu ob ob.: Derlichównej, Kołodziejczykowi i Madejowi.

W imieniu komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie ob. Jurek, stawiając wniosek udzielenia absolutorium ustępującemu zarządowi; wniosek ten zebrani przyjęli przez aklamację.

Udział w zebraniu wziął także Starosta Powiatowy ob. J. Kaźmierczak, który wygłosił referat o sporcie robotniczym, jego tradycjach, potrzebach doby obecnej i perspektywach rozwojowych apelując do zebranych, aby pracowali dalej w imię tej tradycji, nie żałując sił dla zapewnienia sportowi robotniczemu wysokiego rozwoju.

Do nowego zarządu weszli na mocy wyborów i kolejno według osiągniętych głosów: ob. ob.: Gątkiewicz, Suchecki, Federak, Helman, Czechowski, Migdalski, Janowski, Gontarski, Omazda, zastępcy: Grzybowski, Łuczywo, Kurpios, kierownik sekcji piłkarskiej Gątkiewicz, ping-pongowej: Madej, piłki ręcznej: Worończuk, lekkoatletycznej: Migalski, bokserskiej: Suchecki.

Po dyskusjach na wolne tematy przewodniczący zamknął doroczne walne zebranie RKS Skra.

MISTRZOSTWA OKRĘGU KIELECKIEGO W TENISIE STOŁOWYM

Rozgrywki o mistrzostwo drużynowe w klasie „A" Okręgu Kieleckiego w grupie kieleckiej dobiegły końca. Pozostałe spotkania nie wpłyną na zmianę czołowych miejsc tabeli.

Ostatnio padły wyniki: Tęcza — Zryw 8:1, Czwartacy — Zryw 9:0, Czwartacy — Tęcza 6:3, Ludwików — Zryw 8:1, Czwartacy — Lechia 8:1, Tęcza — Lechia 6:3, Tęcza — Ludwików 6:3, Lechia — Zryw 6:3, Czwartacy — Ludwików 9:0.

Tabela ukształtowała się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. s.
1. Czwartacy Kielce	8	8	62:10
2. Tęcza Kielce	7	5	43:20
3. Ludwików Kielce	6	2	21:33
4. Lechia Kielce	6	1	13:41
5. Zryw Kielce	7	1	14:49

Spotkania finałowe między mistrzem oraz wicemistrzem grupy kieleckiej, a KS Naprzód Jędrzejów rozegrane w Kielcach dały następujące wyniki. Naprzód — Tęcza 5:4, Czwartacy — Naprzód 6:3. Rewanżowe spotkania odbędą się w Jędrzejowie.

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„P L E C Y"

Aktualna komedia satyryczna w 3-ch aktach, Jerzego Jurandota.

Ostatnie dwa przedstawienia

Dziś w środę, 12 bm. oraz jutro w czwartek, 13 bm. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Jerzego Jurandota pt. „Plecy". Udział biorą: Szretterówna, Brandtówna, Wieczorkówna, Junosza Zwoliński, Oryński i Rosiak. Kier. art. Jerzego Junoszy. Muzyka P. Asłanowicza. Przemiła ta satyra zejdzie z repertuaru po tych dwóch nieodwołalnie ostatnich przedstawieniach.

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM"

W piątek, 14 bm odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera głośnej sztuki francuskiej spółki autorskiej Companeza i Nocego pod wyżej podanym tytułem. Sztuka ta osnuta na tle walki francuskiego Ruchu Oporu z niemieckim kontrwywiadem jest rewelacją francuskiej literatury dramatycznej powojennej doby, realizowana nawet przez film francuski na ekranie. Kapitalna w wyrazie i konstrukcji, obfituje ona w sceny pełne poezji i nastroju a jednocześnie niezwykle emocjonujące ze względu na wyjątkowo oryginalnie pomyślany teren akcji, którym jest sanatorium dla chorych umysłowo ofiar działań wojennych. Niezwykle interesująca ta sztuka znajduje się na warsztacie wszystkich poważniejszych teatrów w kraju, a nasz Teatr Wielki jest drugim z kolei, który ją wystawia. Inscenizacja i reżyseria spoczywa w rękach odtwórcy głównej postaci męskiej — Artura Kwiatkowskiego. Doborową obsadę utworzą pozatym: Kalitowska, Krzyżanowska, Pachońska, Plucińska, Smólska, Turska, Fajanowski, Łodyński, Łowicki, Mieczyński, Pabisz, Płoński, Rusek, Sernowski, Stanisławski, Szymkowski i Wojciechowski. Oprawę sceniczna zaprojektował dekorator naszych Teatrów Władysław Wagner.

TEATR KAMERALNY

„DAR PORANKA"

Dziś premiera.

Komedia w 3 aktach włoskiego autora Giovanno Forzano w przekładzie Zofii Jachimeckiej pt. „Dar poranka" ukaże się w Teatrze Kameralnym dziś w środę 12 bm o godz. 19.15. Udział biorą: Danuta Korolewicz, która odtworzy wiośnianą postać Lucyny—aptekarki, Wacław Ścibor oraz Zarembina, Leński i Mielczarek. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Wacława Ścibora.

Jutro w czwartek, 13 bm o godz. 19.15 „Dar Poranka" — powtórzenie premiery.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka. por. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Koncert Orkiestry Rozgłośni PR w Poznaniu. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50 —11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.15 „Polska pieśń artystyczna". 12.35 Rezerwa. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.40 „Alfabet muzyczny". 14.00 — Przerwa. 15.00 Pogad. przyrodnicza dla dzieci dr Jana Zabińskiego. 15.10 Wędrówka z mikrofonem. 15.20 Reportaż. 15.30 Portrety działaczy. 15.40 Utwory klarnetowe. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Utwory Aleksandra Scarlatti. 16.55 Skrzynka techniczna. 17.00 „Wiersze Aleksandra Baumgardtena". 17.10 „Melodie operetkowe". 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych". 17.55 Z życia kulturalnego. 19.00 Respighi — Sonata skrzypcowa. 18.30 Nauka przy głośniku. Prof. S. Arnold—Parlamentaryzm. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.30 Aud. Chopinowska w wyk. Zofii Rabcewiczowej. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 „Nowości muzyczne". 21.00 „Nowe książki". 21.15 „U naszych przyjaciół" aud. słowno-muz. 21.45 Radiowy Uniw. Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" St. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Aud. rozrywkowa. 23.00 „Rozmowa z Polą Gojawiczyńską". 23.10 Ost. wiad. dziennika. 23.30 Muzyka taneczna. 23.55 Streszcz. ost. wiad. dziennika wiecz. 24.01 Hymn.

Czwartek

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka por. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. por. oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Konc. poranny. 8.30 Inform. ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 — 11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Utwory skrzypcowe. 12.50 Pogadanka szkolna. 13.00 Koncert dla szkół transmisja z sali „Roma". 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 Koncert Ork. Dętej. 15.25 „5 minut poezji". 15.30 Polska Rodzina Radiowa. 15.35 „Ze świata radia". 15.40 Pieśni Fernando Obradorsa w wyk. Juno Gordez. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Pieśni w wyk. Chóru Central. 16.45 Komentarz gospodarczy. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.10 „Mozaika o zmierzchu". 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych". 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Muzyka na dwa fortepiany. 18.30 Nauka przy głośniku — Z. Mianowska—„Nowe Ateny", A. Nowaczyńskiego—słuchowisko. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.35 Piosenki w wyk. Lidii Wysockiej. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wiecz. 20.25 Debussy: Kwartet op. 10 w wyk. Kwartetu Krakowskiego. 21.00 „Ballady mazowieckie". 21.25 „Nasze pieśni" — Stanisław Niewiadomski. 21.45 „Pokrzywa nad Rędą". 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" St. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert Ork. Tanecznej P. R. 23.10 Ost. wiad. dziennika. 23.30 Muzyka poważna. 23.55 Streszcz. ost. wiad. dziennika wiecz. 24.01 Hymn.

ś. † p.

JÓZEF RUDZKI

MISTRZ MURARSKI

Kawaler Krzyża Walecznych, Uczestnik Walk o Niepodległość, pracownik Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Częstochowie

Zmarł nagle 10 lutego 1947 roku, przeżywszy lat 45

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego współpracownika i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Kierownictwo i pracownicy S. P. B. w Częstochowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby ulica Kiedrzyńska Nr. 17, na cmentarz na Kulach nastąpi dnia 12 lutego 1947 r. o godz. 15-ej.

PAP 931

ś. † p.

Józef Rudzki

Członek Komitetu Dzielnicy P. P. S. „Warszawska".

zmarł dnia 10 lutego 1947 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego 1947 roku o godz. 15-ej, z domu żałoby przy ul. Kiedrzyńskiej Nr 17.

W Zmarłym tracimy aktywnego członka Partii.

Cześć Jego Pamięci!

Wzywamy wszystkich członków Partii do jaknajliczniejszego udziału w pogrzebie.

Komitet Miejski P. P. S.

Komitet Dzielnicy P. P. S. „Warszawska".

PAP 925

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Zarząd Miejski w Częstochowie
Wydział Aprowizacji i Handlu
L. dz. Apr. 153/47

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie, podaje do wiadomości, że z dniem 14.II. br. rozpoczynają biura sprzedaży kart żywnościowych wydawnictwo kart wymiennych i zaopatrzenia na miesiąc marzec 1947 r. dla ludności miasta Częstochowy.

Wydawnictwo kart odbywać się będzie w kolejności alfabetycznej nazw ulic, a mianowicie:

1) Karty wymienne:

w dniu 14.II. b. r.	—	A. B. C. D.
„ 15 „	—	E. F. G. H.
„ 17 „	—	I. J. K. L.
„ 18 „	—	Ł. M. N. O.
„ 19 „	—	P. R. S. T.
„ 20 „	—	U. W. Z.
„ 21, 22, 23	—	dla opóźnionych.

2) Karty zaopatrzenia:

w dniu 25 II. b. r.	—	A. B. C. D.
„ 26 „	—	E. F. G. H.
„ 27 „	—	I. J. K. L.
„ 28 „	—	Ł. M. N. O.
„ 1. III.	—	P. R. S. T.
„ 3 „	—	U. W. Z.
„ 4, 5, 6, 7, 8	—	dla opóźnionych.

Wyżej podane terminy wydawania kart wymiennych i zaopatrzenia są ostateczne. Spóźniający się, po tym terminie uwzględniani nie będą.

Po karty wymienne winni zgłaszać się administratorzy domów z wypełnionymi listami imiennymi mieszkańców. Karty te należy pobierać tylko dla osób upoważnionych do otrzymywania kart zaopatrzenia.

Karty zaopatrzenia pobierają:

a) dla zakładów pracy, urzędów i instytucyj społecznych — członkowie Rad Zakładowych, względnie upoważnieni na podstawie wykazów imiennych pracowników i wypełnionych kart wymiennych.

Dla osób opóźnionych firmy sporządzają dodatkowo wykazy pracowników.

b) Dla osób nie z tytułu pracy, karty zaopatrzenia pobierają administratorzy domów jednocześnie dla wszystkich wpisanych, a posiadających uprawnienie na podstawie wykazów mieszkańców i kart wymiennych. Przy czym osoby te każdorazowo przedstawiają do wglądu odnośne zaświadczenia uprawniające do zaopatrzenia kartkowego.

Zakłady pracy, urzędy oraz instytucje społeczne które pobierają karty zaopatrzenia zbiorowo — przed wydaniem tych pracownikom, winny ostemplować karty zaopatrzenia swoją pieczęcią w miejscu na ten cel przeznaczonym tj. „Pieczęć zakładu pracy".

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu
(—) E. Wolniak

W Prezydent Miasta
(—) D. Kapalski

PAP 870

Za spokój duszy

ś. † p.

Mieczysława Dąbkowskiego

GENERAŁA W. P.

zmarłego 20 grudnia 1946 roku we Francji

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 14 lutego br. o godz 9-ej rano w Bazylice na Jasnej Górze, na które zapraszają znajomych i życzliwych

PAP 909

PRZYJACIELE

ZGUBY

Zgubiłem legitymację Ubezpieczalni Społecznej Błaszczyk Stanisław, Matyszczak Jan. PAP 930

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kocik Antoni. PAP 922

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej wydaną na nazwisko Dobosz Marian. PAP 926

Zgubiono złoty zegarek damski z bransoletką na trasie ul. Dąbrowskiego. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wysoką nagrodą do PAP Aleja 61. PAP 923

Skradziono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Radomsko i dowód. Jankowski Bronisław — Biała. PAP 921

Dnia 3. II. 1947 zgubiono dowód tymczasowy i metrykę na nazwisko Witkowski Stanisław, zam. Sobieskiego 30. Znalazca proszony o zwrot, pieniądze i portfel zatrzymać. PAP 927

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa, na nazwisko Krygier Jan. PAP 920

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kocela Józef. PAP 928

Zgubiono legitymację P. P. R. na nazwisko Samuel Jan. PAP 915

Zgubiono kartę odroczenia służby wojskowej wyd. na nazwisko Niesporek Władysław, zam. Kiedrzyn. PAP 908

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa, na nazwisko Rygał Józef. PAP 910

Zgubiono legitymację P. P. R. na nazwisko Gołębiowski Stanisław. PAP 916

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Częstochowa, na nazwisko Kozioł Florian. PAP 919

WOLNE POSADY

Potrzebna inteligentna ekspedientka z praktyką od zaraz. Referencje konieczne. Galanteria, Leleń. Plac Daszyńskiego 10. PAP 911

Pomoc domowa na stałe oraz inteligentna panienka do dwojga dzieci na godziny przedpołudniowo potrzebne zaraz. Aleja 71 m 17. PAP 935

Dziewczyna od zaraz potrzebna. Zgłoszenia Waszyngtona 48 m. 10. PAP 929

Pomoc domowa pilnie potrzebna. Referencje konieczne. Zgłaszać się ul. Garibaldiego 21 m 14. PAP 924

POSAD POSZUKUJĄ

Szukam pracy likwidatorki, kasjerki, siły biurowej. Krzepice, w. Kuźniczka. Szkoła, Koikowa (dla Hanki). PAP 907

SPRZEDAŻ

Wyprzedaż włóczki różnokolorowej po cenach zniżonych. Warszawska 38 sklep. PAP 891

Radio „Körting" sprzedam. Aleja 32 m 30. PAP 934

Okazyjnie pianino, gramofon szafkowy, akordeon 140 basów 3 registry, motocykl „Cyndap" 250 cm sprzedam. Katedralna 16. Pracownia mebli. PAP 932

Okazyjnie do sprzedania dom nowy komfortowy 32 pokoi, kilka młynów i wiele innych nieruchomości poleca i nowe zgłoszenia przyjmuje Starkiewicz. Aleja 38 m. 4 tel. 21—02. PAP 914

Narty sprzedam. Mała 17 Sikora. PAP 913

Do sprzedania kilim 2 x 3 m. Jasnogórska 108 m 11.

KUPNO

Kupię niewyprawione żółte lisy. Wiadomość PAP. PAP 726

RÓŻNE

Kto z funkcjonariuszy Op. Społecznej lub Milicji Ob. w Częstochowie w końcu lutego (około 21) 1945 r. zabierał dorożką z zakładu Sióstr na Jasnej Górze, ul. Chopinka chorą dziewczynkę lat 15 sparaliżowaną b. szczupła, jasna blondynka, włosy miała ogolone. Zabrana została w celu wywiezienia z transportem chorych. W jakim kierunku zostali wywiezieni chorzy i gdzie umieszczeni. O wiadomość błaga matka. W-wa Okrąg 12 m. 30. Czyt. 0/361 31882

Odstąpię pokój. Oddzielne wejście. Oferty do PAP sub. „Mieszkanie". PAP 901

Uczciwy znalazca bransoletki na meczu bokserskim dnia 9 lutego br. uprzejmie proszony jest o podanie adresu, względnie o zgłoszenie się do Firmy Bracia Gładysz, ul. Armii Ludowej 3. PAP 936

Agentów portretowych na dogodnych warunkach poszukuje Firma „Renesans" Michał Łanowski, Kielce, ul. Okrzei 17a, m 3 K. 10

Poszukuję jednego próżnego pokoju na biuro, z osobnym wejściem w pobliżu Nowego Rynku, I Alei lub Piłsudskiego. Łaskawe zgłoszenia skrytka pocztowa 135, lub tel. 10—66. PAP 933

D. c. 013231.

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa". Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, tel. 2245. PKO Katowice—III—5074. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.